

Jeździec i Hodowca

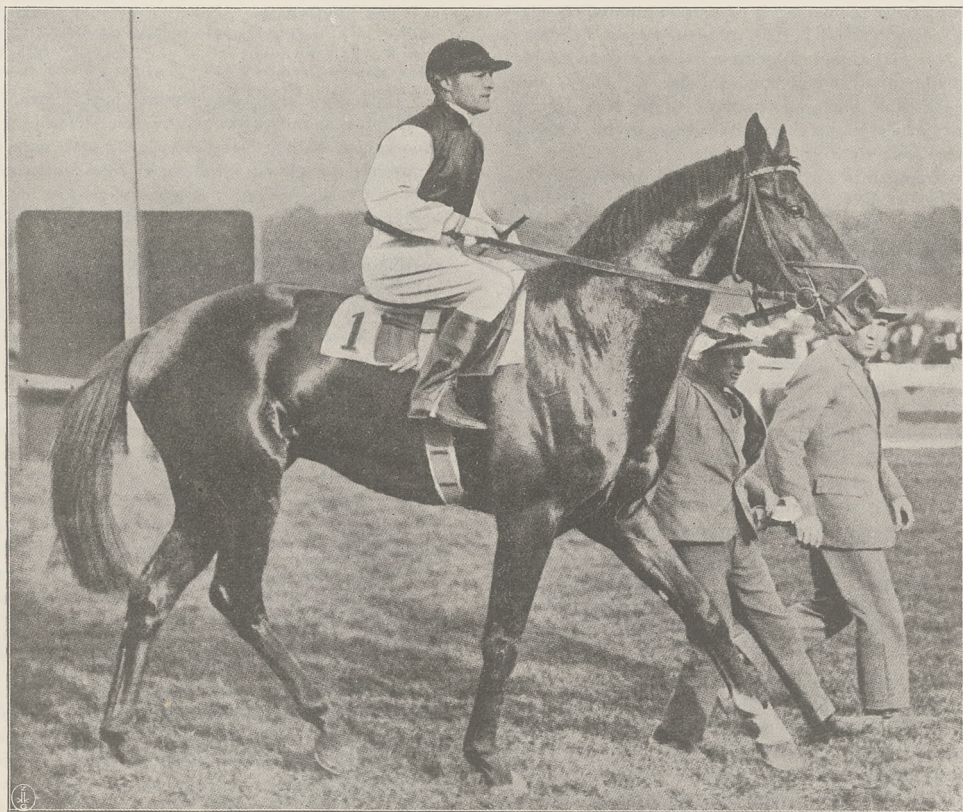
Tygodnik Ilustrowany

Rok VII

Warszawa, 25 kwietnia 1928 r.

Nr. 17

TREŚĆ Nr. 17: Przed otwarciem sezonu, J. Szempliński. — Nagrody klasyczne w Anglii, F. Jurjewicz. — Przegląd wyścigów 1927 r. zagranicą (Niemcy), J. Włodzimirski. — W sprawie artykułu „konie wierzchowe”, Romaszkan rmt. — Listy z Włoch, K. Radwan. — Kronika krajowa i zagraniczna.



Zwycięzca „Prix Juigne” oraz „Prix Greffulhe” własność p. E. Martinez de Iloz.

IVANOE 3 l. og. gn.

YVELINE 8

CANNOBIE 10

Photine 8

Gardefeu 6

La Roche 10

Polymelus 3

Delaunay 11

Cambyse 2

St Simon 11

Cyllene 9

Fortunio 18

Androcles 6

Galopin 3

Bona Vista 4

Jeden z głównych kandydatów do Derby i Grand Prix

Przed otwarciem sezonu.

Za kilka dni nastąpi otwarcie sezonu prób hodowlanych, który się rozpocznie pod dobrą wróżbą. Sprzyjająca robocie druga połowa zimy i względnie pogodna wiosna pozwoli naszym trenerom wystawić swoich pupilów już na początku sezonu w należytej kondycji, przez co rezultaty gonitw będą więcej miarodajne, a celownik istotnym sprawdzianem wartości współzawodników. Ogólne zainteresowanie się hodowlą, spowodowane podwyższeniem nagród, szczególnie klasycznych i pozagrupowych, potęguje się coraz wyraźniej; przeszło 450 koni przygotowuje się do wystąpienia w szrankach w sezonach wyścigowych 1928-go roku. Poła więc w poszczególnych gonitwach spodziewane są liczne, konkurencja trudna, lecz ożywiona.

Przystępując do zwykłego przeglądu stajen wyścigowych najwięcej miejsca musimy poświęcić obecnym trzylatkom, gdyż te, przechodząc w przeciągu zimowych miesięcy z fazy dokształcającej się młodzieńczości do wieku pełni rozwoju fizycznego zmieniają się często do niepoznania, zostawiając swych rówieśników w „status quo ante”, a że kto nie postępuje naprzód to się cofa, górują więc w przyszłości nad wcześniej sformowanymi, którym ulegały w okresie rozwoju.

Ciężka epidemia kaszlu w momencie najbardziej decydującym, którą szczególnie złośliwie przechodziły dwulatki wykołeiła w roku zeszłym karierę niektórych, tak że obecnie mogą zająć bardzo poważne zmiany, co już dziś zauważyć się daje, a wkrótce w zupełności wyjaśni.

Podstawę największej liczebnie stajni publicznej stanowią konie PP. H. Cichowskiego, A. i J. Bronikowskich, a crackiem tu był w roku zeszłym i będzie najprawdopodobniej obecnie Etyl. Doskonale wychowany ogier ten, urodzony 15 lutego, był już dwulatkiem tak sformowany i zrównoważony, że zyskać wiele nie mógł, obecnie jest jeszcze „w ciele” i galopuje doskonale, robiony jest z pewną rezerwą, co daje do myślenia, że w początkach sezonu biegać nie będzie. Jest to wyścigowiec odbarzony, jak się już w roku zeszłym przekonaaliśmy, dużymi zdolnościami do galopowania, a w stajni ma wysoką opinię.

ETYL og. gn. ur. 15 lutego w st. pp. A. i J. Bronikowskich

1915 RISOTTA 2		1907 CARABAS 8	
Kleindod 7	Rising Glass 4	Dolly Watts 8	Carbine 2
Joyful 17	Isinglass 3	St. Frusquin 22	Musket 3
Galopin 3	Isonomy 19	St. Simon 11	Toxophilite 3

Na początku sezonu sympatyczne barwy swych właścicieli reprezentować będzie Ghazi, który jest znacznie więcej od swego towarzysza stajni posunięty w robocie, i biegać powinien dobrze, z klaczek więcej „fit” od Erny jest, zdaje się, Ekstaza.

Ze starszych koni w stajni publicznej bardzo ładnie wygląda i doskonale galopuje Aino II, Florydor i Dziwak, chociaż ostatni, jak się wydaje, jest przeznaczony na robocie na lidera dla Etyla. Doskonale wygląda Eldorado, który miał przerwę w treningu, galopuje więc narazie

słabiej. Obiecująca w roku zeszłym trzylatka Plajta, ani wyglądem, ani na galopach nie robi zbyt korzystnego wrażenia.

W stajni A. margr. i A. hr. Wielopolskich Giaur miał dużą pracę w robocie i pracuje ogładnie, bardzo gotowe są Gorgias i Andiamo, z których szczególnie pierwszy powinien się znacznie poprawić. Hassan, który zwraca uwagę bardzo umiejętnym podborem prądów krwi w rodowodzie, ma jednak pewne usterki w liniach wyścigowych, (drobna łopatka), bardzo ciekawa jest przeto jego karjera trzyletnia, poprawić się znacznie jednak powinien. Tymczasem pracuje bardzo ogładnie i jest jeszcze „zielony”.

HASSAN og. gn. ur. 5 marca w st. p. F. Jurjewicza i A. hr. Wielopolskiego.

1907 ZEYNEB 19		1917 MANTON 31	
Cicha 19	San Thiago 7	Jane Grey 31	Bayardo 10
Granit 2	Orvietto 1	Le Sancy 4	Bay Ronald 3
Roehampton 18	Bend'Or 1	Atlantic 3	Hampton 10

Połączenie Mantona z Zeyneb należy uważać za udane. Manton przedstawia powtórzenie Hamptona 3 × 4 stopnia, zaś babka Hassana Cicha jest wnuczką Roehamptona, syna Lord Cliffdena. Poza tem wewnątrz rodu wodu krew Le Sancy natrafia w matce na Orvietto-Bend'or, co już niejednokrotnie dało doskonale wyniki. Zeyneb daje przytem więcej dobrych ogierów, aniżeli klaczy (Namorob, Palatyn, Wulkan, Hassan).

Z każdym galopem poprawia się Huk w stajni H. ks. Lubomirskiego i P. M. Radwana i w ostatnich czasach robi coraz lepsze wrażenie. W roku zeszłym ogier ten, pomimo dużego wzrostu, miał wygląd bardzo żrebiący, zdradzał jednak pewne zdolności do galopowania, dziś bardzo się oen sformował, nie nabierając mięsa, wzbogacił się w mięsny, zrównoważył w budowie, a nawet brzydka jego, rąbana akcja w galopie wydłużyła się nieco i więcej ziemi pokrywa. W rodowodzie jego jest pewna identyczność z „pedigrée” znakomitej Liry, połączenie Sac a Papier z krwią Isonomy, co wszystko razem wzięte może temu pięknemu trzylatkowi rokować różowe nadzieje.

HUK og. kaszt. ur. 31 marca w st. W. Charłubskiego

1917 HUGENOTIN 8		1910 MOŚCI KSIĄŻE 4	
Gravure 8	Delauney 11	Izbica 4	Sac a Papier 19
Gallinule 19	Fortunio 18	Carlton 10	Salisbury 32.
Isonomy 19	Isonomy 19	Pell Mell 2	Camballo 2

Bardzo ładnie wygląda chociaż niewiele się przez zimę zmieniła Fabiola z tej stajni, lecz jej budowy wyścigowce, suche z niewielką wagą osobistą bywają zwykłe „stayer”ami, co prądami krwi tej bardzo „racing like” klaczy zdawałoby się potwierdzać.

FABIOLA kl. kaszt. ur. 10 marca w st. T. ks. Lubomirskiego.

1914 RÓŻGA 2		1912 OSZCZEP 2	
Jaszczurka 2	Fils du Vent 5	Cross Patty 2	Sac à Papier 19
Dzuma 2	Flying Fox 7	Bend'Or 1	Salisbury 32
Cross Patty 2	Orme 11	Doncaster 5	Camballo 2

Rodowód ten należy uznać za nader ciekawy, gdyż przedstawia „inbread” na klacz, a mianowicie Cross Patty. Tego rodzaju „inbread’y” dają najczęściej świetne wyniki i pomimo trzykrotnego powtórzenia Bend’ora trzeba sądzić, że sądząc po Cross Patty i jej córce Dżumie, które były słynnymi stayerkami Fabiola winna być kandydatką na dystansowe posunię.

Najwięcej posunięte w robocie są w tej stajni Fantomas i Fergana i galopują doskonale. Foresta ładnie wygląda, lecz zmieniała się mało, to samo można powiedzieć o Fougere Royale. Ze starszych koni bardzo dobrze wyglądają i doskonale galopują Boruta i Egmont, bardzo poświeżają Eskortę II i galopuje doskonale lecz jest jeszcze daleka od kondycji.

Stajnia p. M. Bersona przyszła tak późno, że o koniach lesznowskich konkretniej mówić trudno, jednak cała stajnia wygląda znakomicie, konie na oko „w ciele”, są obłożone mięśniami i, sądząc po robocie, wewnątrz wysuszone. Bardzo ładnie wygląda crack stajni Batjar, jak z brązu wylany typ konia wyścigowego, nie nabrał on mięsa, wzbogacając się w mięskły, co mu rokuje tem więcej świetną przyszłość.

BATIAR og. kaszt. ur. 1 marca w st. p. M. Bersona.

1914 ELECTRA 2		1911 Alaric Victor 9	
Ellipse 2	Con Amore 2	Vae Victis 9	Alaric 10
Gaga 1	Matchbox 22	Matchbox 22	St. Germain 11
Galopin 3	St. Simon 11	St. Simon 11	St. Louis 1

Rodowód Batjara potwierdza całkowicie wysokie mniemanie, jakie koła sportowe o nim powzięły. Alaric Victor jest zinbreadowany w 4-ym stopniu na Galopina. Matka Batjara Electra przedstawia podobne powtórzenie Galopina 3 × 4 stopniu, uchwycenie zatem Matchboxa było w tym wypadku najbardziej racjonalne, a pogłębienie krzyżowania na skutek trzykrotnego krzyżowania Electry z Alaric Victorem (La Monterja, Alembik, Batjar) mogło jedynie dodatnio wpłynąć na wysoką klasę Batiara.

Doskonale wyglądają i dobrze się ruszają ogierki trzyletnie Borsuk i Bartosz szczególnie ostatni powinien się znacznie poprawić, z klaczek Birma lepiej wygląda od Risky, a z koni starszych poprawił się znacznie zwłaszcza Armagnac.

W stajni p. M. Róga niewiele się zmieniała, lecz dobrze wygląda i galopuje Miss Mistinguett i Bataliana, lecz są one w bardzo wysokiej grupie i chyba kondycją w początkach sezonu mogą odegrać poważniejszą rolę. Powinien się poprawić w tym roku Waleczny, jako syn stayerki Soultz, która w starszym wieku zmieniła się na korzyść nie do poznania. Ze starszych koni w znacznej kondycji jest Pan Leon, doskonałych wyścigów oczekujemy od mniej gotowego narazie Olesia, jeżeli wytrzyma na nogi groźnym współzawodnikiem będzie mało eksploatowany Kmicic, doskonała Łaskawa Pani jakgdyby coś szwankowała w zadzie, Edzio i Juliusz dostatecznie dotąd wypróbowani wiele się zmienić nie mogą, wyglądają zaś doskonale.

W stajni A. hr. Morstina prawidłowo pracuje obecnie dość ciekawy trzylatek Gasparone, który z powodu złośliwszej niż w innych dwulatów choroby w roku zeszłym nie biegał, co zresztą mogło mu wyjść tylko na do-

bre. Pół brat klasowej Donna Rosy wygląda doskonale i na robocie robi więcej niż dobre wrażenie. Wstrzymana z powodu śnieżycy intensywniejsza robota, nie pozwala nam narazie o ogierze tym powiedzieć nic konkretniejszego, zwrócić uwagę na niego jednak potrzeba.

GASPARONNE og. gn. ur. 26 kwietnia w st. Państwowej

1915 ROSAMUNDA 2		1917 MANTON 31	
Rozsaszal 2	Slieve Gallion 8	Jane Grey 31	Bayardo 10
			(bakka po Isonomy)
John o Gaunt 3	Gallinule 19	Le Sancy 4	Bay Ronald 3
Isinglass 3	Isonomy 19	Atlantic 3	Hampton 10

Z innych trzylatków bardzo ładnie wygląda i dobrze się rusza Balsamina, niewiele się zmieniła Głęбина, ze starszych koni Fordham wygląda doskonale, lecz sądząc z rannej roboty ma za zadanie dociągać Gasparone’a.

W stajni p. A. Olszowskiego na początek sezonu w wielkiej kondycji stanie trzyletni Zulus, bardzo poprawia się Zbroja. Zupełnie źrebiący w roku zeszłym Zygfryd sformował się znacznie nie zupełnie jednak, i potrzeba mu słońca by dojrzał a o ile nie będzie wiosną zbyt eksploatowany może być z czasem poważnym szermierzem.

ZYGFRYD og. c.-gn. ur. 28 kwietnia w st. p. A. Olszowskiego.

1917 TILLY II 6		1917 BALTHAZAR 2	
Mausi 6	Icy Wind 11	Gravitation 2	Roi Herode 1
Polymelus 3	Laveno 1	St. Simon 11	Le Samaritain 2
Cyllene 9	Bend’Or 1	Galopin 3	Le Sancy 4

Ze starszych koni z tej stajni najbardziej posunięte w robocie są Dollar i Aurora II. Ogłędnie pracują Tamerlan i klasowa ongiś dwulatka Walkiria.

W stajni p. E. Grzybowskiego z trzylatków dotąd nikt się nie wyróżnia; najlepszymi będą prawdopodobnie Wiking i Iwonna, a ogier dużo zyskał w ciągu zimy. Klasowy Forward i doskonały Granat ślicznie się prezentują i bardzo dobrze idą na robocie. W początkach sezonu bardziej „fit” powinien być Granat.

W stajni p. K. Dzierzbickiego bardzo zyskał w przeciągu zimy Rapsod, który w zeszłym roku ciężko chorował, nie mógł więc wykazać całkowitej swej wartości. W trzech czwartych brat Reine Seule, po lepszym jednak ojcu również synu Roi Herod’a może być w tym roku groźnym współzawodnikiem.

RAPSOD og. gn. ur. 18 kwietnia w st. p. Woźniakowskiego własność p. K. Dzierzbickiego.

1914 REINE D'ETE 12		1917 Balthazar 2	
Reine de Glace	Sundridge 2	Gravitation 2	Roi Herode 1
Glenwood 18	Amphion 12	St. Simon 11	Le Samaritain 2
Ormonde 16	Specul.-Rose berry	Galopin 3	Le Sancy 4

Bardzo dobre wrażenie robi również Bakarar, ogier komplekcyj stayer’a, wzmocnił się on w przeciągu zimy i nabrał mięśni. W roku zeszłym był późno wzięty do treningu i chorował, obecnie oczekujemy od niego znacznej poprawy, tembardziej że pedigree jego jest doskonałe.

BAKARAR og. kaszt. ur. 9 lutego w st. p. R. Czaykowskiego.

1916 BALATA 8		1917 HARSONA 11	
Ballada 8	Pardon 1	Nota 11	Horkey 3
Ganache 1	Morgan 5	Bona Vista 4	Matchbox 22
Galopin 3	Springfield 12	Bend’Or 1	St. Simon 11

Balata jest córką Pardona i wnuczką Ganacha. Obydwa te ogiery wywodzą się wprost od Rouge Rose matki Bend'Ora, łącząc zatem Balatę z ogierem Harsoña, który po matce jest wnukiem Bend'Ora otrzymamy rodowód o potrójnym powtórzeniu klaczy Rouge Rose. Tego rodzaju krzyżowania dały już dużo dobrych wyścigowców, a w ich liczbie znakomitego Pasmana.

Trzyletnie klacze Dziwo II i Heure Bleu, jak również ogierek Dziedzic powinny biegać doskonale. Dobrym koniem może być Mag, syn pięknej krwi Mia Cary, który dwulatkiem nie biegał, bardzo ładnie wygląda trzyletni Ireneusz, syn stayer'owskiej krwi As des As'a. Ze starszych koni bardzo zmieniła się na korzyść Reine Seule i, chociaż klaczom na wiosnę nigdy wierzyć nie można, od niej jednak oczekujemy znacznej poprawy. Dobrze wygląda Flos. Cała stajnia jednak robi wrażenie mniej posuniętej w kondycji.

W stajni „Ktery Szepietów” konie robią wrażenie dobrze wypracowanych i dość posuniętych w robocie, mo-

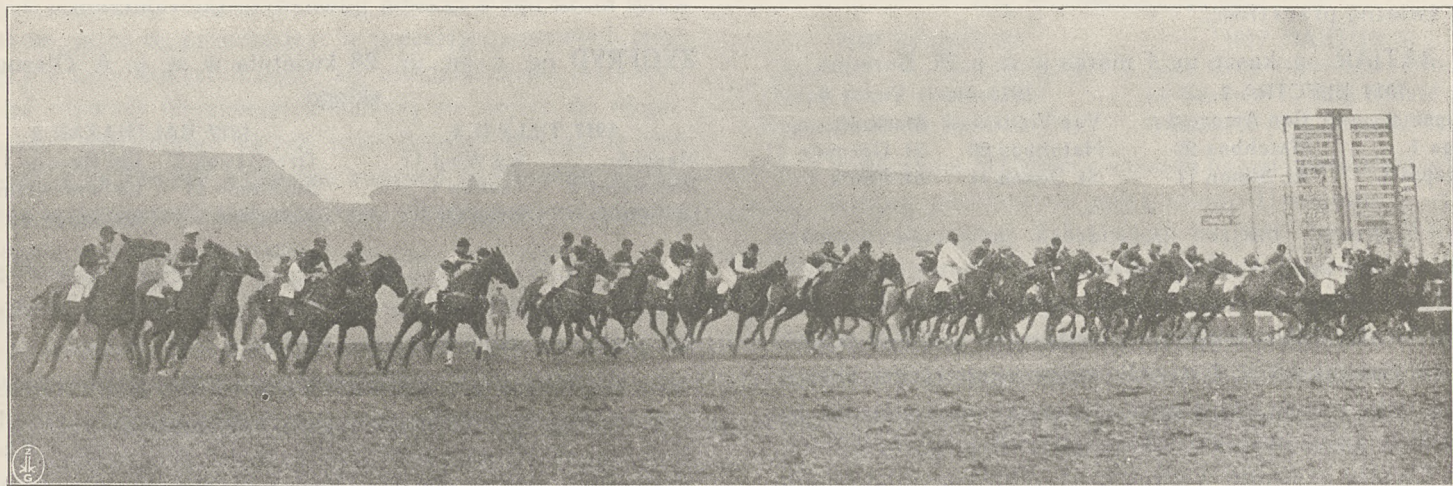
skonale, chociaż zyskał niewiele, a dłuższe dystanse powinny być dla niego odpowiednie.

ZBIR og. gn. ur. 28 marca w st. bar. L. Kronanberga.

1916 MALEŃKA 19		1918 BALLYHERON 16	
Saharet 19	Picton 7	Anxious 16	Santoi 1
Callinule 19	Orvieto 1	Eager 1	Queen's Birthday 1
Isonomy 19	Bend Or 1	Enthusiast 27	Hagioscop 23

Poprawić się powinien trzyletni Żupan, który dwulatkiem nie biegał, Zagończyk nie robi większego wrażenia. Konie starsze są w wielkim porządku: Komtur, Urwipełć, Wichura II, szczególnie pierwszy, dobrze galopują.

Stajnia p. B. Szwajcera rozwinięta się na dobre dopiero od jesieni, kiedy zaczną biegać liczna stawka doskonałych dwulatków. Trzyletnia Runa bardzo dobrze wygląda i obiecuje znaczną poprawę, doskonale się rusza wysokiej pół krwi Rista. Stary Ten galopuje ze zwykłą energią, a wyglądem budzi zaufanie.



Udany start 42-ch koni w Great National Steeple-chase w Liverpoolu.

że Bramin jest mniej zaawansowany w kondycji, chociaż wyglądem swym budzi zaufanie, zebrał się on w sobie, zrównoważył i oczekujemy od niego znacznej poprawy.

BRAMIN og. kaszt. ur. 12 marca w st. „Ktery-Szepietów“.

1912 BURSA 6		1917 MANTON 31	
Brasque 6	San Thiago 7	Jane Grey 31	Bayardo 10
Pickwick 4	Orvieto 1	Le Sancy 4	Bay Ronald 3
Ruler 3	Bend Or 1	Atlantic 3	Hampton 10

Bardzo sformowany w roku zeszłym Ibanes mało się zmienił, na krótkich dystansach jednak powinien być bardzo groźnym. Znacznej poprawy oczekujemy od Rygora, który na rannych galopach robi bardzo korzystne wrażenie, prześlicznie wygląda Lanca i dobrze May Rose. Ze starszych koni dobrze się prezentuje Ententa.

W stajni J. hr. Czarneckiego wybitnej klasy nie wiadać. Konie są wypracowane zimą, lecz widocznie nie miały w domu gdzie „cantrować”, gdyż są dociągane bardzo powoli i systematycznie. Episod, Erudyta, Estella szczególnie wyglądają znakomicie.

W stajni bar. L. J. Kronanberga konie dobrze wyglądają i są dosyć gotowe. Crack stajni Zbir wygląda do-

W stajni 9-go Pułku Strzelców Konnych, która zwycięstwami swoich przedstawicieli od razu stanęła w rzędzie pierwszorzędnych stajen, bardzo na korzyść zmienił się Herold półbrat zeszłorocznego zwycięzcy St. Leger Herkulesa, a w stajni ma doskonałą opinię. Ogier ten o pięknych linjach wyścigowych, o wydatnej muskulaturze jest stosunkowo lekki i z budowy i ruchów robi wrażenie stayera, co i pochodzeniem zdawało by się potwierdzać.

HEROLD og. gn. ur. 5 lutego w st. p. E. Wężyka.

1916 HELENKA 10		1910 MOŚCI KS'ĄŻE 4	
Hutlen 10	Cargill 1	Izbica 4	Sac a Papinr 19
Filou 1	Carbine 2	Carlton 10	Salisbury 32
Gunersbury 14	Musket 3	Pell Mell	Camballo 2

Mniej może się zmienił w ciągu zimowych miesięcy, lecz wzbogacił się w mięśnie i wygląda na bardzo systematycznie wypracowanego Samson, i pomimo iż jego zasłużony hodowca p. Fr. Wężyk w doborze prądów krwi jakoby nie wierzy, rzecz dziwna, w pedigree swoim ogier ten jest wprost precyzyjnie skonstruowany.

SAMSON og. kaszt. ur. 25 marca w st. p. F. Wężyka.

1916 SEVILLA		1899 MORGANATIC 3	
Gioconda	Splendor 24	Molly Morgan 3	St. Simon 11
	(mt. po Kendal		
Gaston 2	Espoir 19	Morgan 5	Galopin 3
Galtee More 5	Barcaldine 23	Springfield 12	Vedette 19

Sevilla wykazuje w czwartym stopniu „inbreed” na Kendala. Najlepszym prądem w tej klaczy jest bezwarunkowo potrójnie wieńczony Galtee More, matka zaś Morganatica jest po ogierze Morgan w 3/4 bracie Morganette, matki Galtee Mora. Niezależnie od tego krzyżowanie Kendal (Bend'Or) ze Springfieldem dało już cały szereg wybitnych zagranicą wyścigowców (Tracery, Icy Wind, Galtee More, Pazman i wiele innych).

Bardzo ładnie w wyścigowym znaczeniu wygląda Kaprys, chociaż większej klasy od niego oczekiwać trudno, mniej zmienił się Groźny. Bardzo dobrze wyglądają czterolatki tej stajni, szczególnie Pan Prezes. Colonel spotęźniał i nabrał więcej jeszcze typu flyera. Dobre wrażenie robią na robocie Delicieux, Mignon i niezłe Fuga.

W stajni p. St. Grzybowskiego wcale dobrze biegła dwulatka i zwraca uwagę szczególnie udanym podborem stayerowskich prądów krwi trzyletnia Resonance B. W., która i z eksterieur'u ma wygląd typowego stayer'a, i pomimo, iż nie robi ona wrażenia wyścigowca dobrze i systematycznie do galopów przygotowanego, błysnąć klasą kiedyś powinna.

RESONNANCE B. W., ur. 30 marca B. Wydźgi.

1914 IRA 5		1916 KING'S IDLER 19	
Gloire de Dion 5	Saltpetre 12	In Sight 19	Lomond 16
Espoir 19	St. Simon 11	Winkfield	Desmond 16
Barcaldine 23	Galopin 3	Barcaldine 23	St. Simon 11

Rodowód ten o ile Resonance wykaże rzeczywistą klasę winien zainteresować szersze koła hodowców, gdyż jak ze strony ojca, tak ze strony matki wykazuje zestawienie St. Simona z Barcaldinem. Taka równowaga, zachowana po obydwu stronach rodowodu, winna by dać wynik dodatni, o ile kondycja tej klaczy w decydującym momencie będzie na wysokości zadania.

Bardzo zdolna Georgina córka Azalji wskutek pewnych niedomagań została z treningu wycofaną i pokrytą Balthazarem. Odgryzł się, źle wychowany źrebięciem, Ramkor, dobrze się rusza Banko. Ze starszych koni dobrze wygląda Chum, imponuje swą prześliczną akcją Lakhme, Delice miała znaczną przerwę w robocie, najwięcej wypracowany wydaje się Don Juan.

W stajni 1-go Pułku Ułanów Krechowieckich prześlicznie pod każdym względem wygląda Pirat, który już w zeszłym roku wykazał duże zdolności wyścigowe, doskonałą kondycję i żelazne zdrowie, biegał on ośm razy, zawsze w doskonałych, lub najlepszych kompanjach, wygrał cztery pierwsze i dwie drugie nagrody. Pierwszy raz wystąpił 28-go sierpnia, 29-go października po całej prostej linii w walce przegrał pół łąba do Ma Jalousie, gdzie od połowy linii prostej była zacięta walka nie tylko koni lecz i żokei, a utalentowany i więcej rutynowany Pasternak wyrwał w ostatniej chwili u celownika głowę zdolnemu lecz młodszemu Jagodzińskiemu. Matka

Pirata, jak również matka doskonałej zeszłorocznej dwulatki Heure Bleu, ani na torze, ani ceną krwią swą nie imponują, okoliczność ta więcej jeszcze zwraca uwagę na wspólnego ich ojca Balthazara, jako reproduktora.

PIRAT og. gn. ur. 15 kwietnia w st. p. W. Smalawskiego.

1914 PERŁA IV 4		1917 BALTHAZAR 2	
Pepperls	President	Gravitation 2	Roi Herode 1
Gattin 4	Roosevelt 2		
Gascony 1	Cherri Ripe 27	St. Simon 11	LeSamarytain 2
Kendal 16	Sterling 12	Galopin 3	Le Sancy 4

Trzyletnia Czataldża bardzo mało się zmieniła, jednak na robocie idzie doskonale. Irish Bee i Trilby nie rokują wielkiej poprawy. Doskonale wyglądają starsze konie z tej stajni — szczególnie Amor, Może się znacznie poprawić Jazz Band.

W stajni p. M. Butkiewicza dobrze przetrzymała Elija, opuściła się na nogach, nabrała żeber i galopuje doskonale, więcej uwagi jednak zwraca na siebie piękny, w typie Ben d'Ora, z czarną nogą kasztan Parnas, który dość forsownie w ostatnich czasach przygotowywany, na robotę reaguje znakomicie i nie były by nic dziwnego, żeby ogier ten zaważył na szali klasycznych gonitw. Pedigrée jego, zważywszy zwłaszcza umaszczenie, jest bardzo dobre.

PARNAS og. kaszt. ur. 18 marca w st. p. M. Butkiewicza.

1913 ERIKA 5		1916 PARACHUTE 12	
Lecanora 5	Mont Oriel	Mira 12	Perdicas 1
Clover 3	Galtee More 5	Locarno 1	Persimmon 7
Wellingtonia 3	Kendal 16	Bend'Or 1	St. Simon 11

Ojciec Parnasa Parachute przez Ormonda i Locarno jest zinbreadowany wewnątrz rodowodu na Bend'Orą, połączenie zatem z Ericą wnuczką Galtee Mora (Kendal -- Springfield) należy uważać za bardzo dodatnie, zwłaszcza ze względu na konsolidację rodowodu w 4-iej generacji na St. Simona × Gaga.

W stajni J. hr. Alvensleben Schönborna przygotowuje się do gonitw Ma Jalousie, która w zeszłym roku na 6 występów odniosła 5 zwycięstw, przegrywając raz jeden tylko, po bardzo ciężkim torze, do specjalistki po błocie Garonny, karjera jej więc dwuletnia przemawia za tem, żeby nad córką Albuli zastanowić się szczegółowiej, tembardziej, że nie robiła ona wrażenia „szprycy” wygrywającej „z rozdartym pyskiem” lecz zdradzała pewne zdolności finiszowe i serce w walce, a że dziś wygląda wypracowana i świeża, powinna co najmniej potwierdzić zeszłoroczną formę.

MA JALOUSIE kl. kaszt. ur. 21 stycznia w st. J. hr. Alvensleben-Schönborn.

1902 MOLLY CLARKE 16		1912 ALBULA 3	
Lady Peggy 16	St. Angelo 16	Airdrie 3	Lorlot 7
Hermit 5	Clairvaux 4	Ayrshire 8	Winkfield's
			Pride 9
Newminster 8	lub Galopin 3	Hampton 10	Winkfield 5

Z innych trzyletków lekko wygląda potężna Hermoza, co daje pewną gwarancję, że klacz ta potężnego kalibru może wytrzymać trening. Dość podrobiony wydaje się Bill, który w zeszłym roku nie biegał. Ze starszych koni ładnie wygląda Baroness i „flyer” Goliath.

W stajni p. K. Plisowskiego wszystkie konie są bardzo wypracowane, a najbardziej „fit” są z trzylatków Gran i starszy Edynburg. Obiecujący Granit ciężko chorował w roku zeszłym i obecnie nie wytrzymuje forsowniejszego treningu.

W stajni „Lubicz” ślicznie wygląda trzyletni Amon syn pięknej krwi Kentucky, cały obłożony mięśniami, opuścił się na nogach i z punktu widzenia trenera przedstawia się idealnie, brak mu nieco wyścigowych linii w dźwigniach, co poniekąd daje się zauważyć we wszystkich dzieciach, szczególnie synach, Ballyherona. Bardzo świeżo i dobrze, chociaż „w ciele” przedstawia się Figaro, muskularny Farmazon wygląda doskonale.

W stajni „Topór” doskonale wrażenie robią Wulkan i Dukat, pierwszy zwykle oszczędza się na rannej robocie, lecz był i będzie znacznie klasowszym od swego towarzysza stajni.

W stajni p. L. Dydyńskiego, która wogóle widocznie w zimie dużo pracowała z trzylatków skorzystał najczęściej Delire i może się znacznie poprawić. Na krótkich dystansach dobrze biegać powinny Fels i Impet, ostatni w roku zeszłym nie biegał. Ze starszych koni może bardzo się poprawić Florestan, który z punktu widzenia trenera wygląda znakomicie, a trener się z nim poznał i nabrał do niego zaufania. Poczciwa Alfa III w swojej klasie zawsze odegra rolę, a wygląda znakomicie.

W stajni 26-go Puł. Ułanów Wielkopolskich bardzo wypracowaną wydaje się Goldynga i galopuje doskonale. Sac a Vin dobrze się prezentował, lecz obecnie już dość dawno nie pokazuje się na robocie. Czteroletnia Frasquita II była mniej forsownie widocznie robiona, lecz obecnie poprawia się z każdym galopem.

W stajni p. St. Mroczkowskiego ze zdrowiem szwankuje tymczasem zwycięzca St. Leger, Herkules. Dobrze wygląda i rusza się Magda, która razem z dość tłustą Belladoną będzie reprezentować barwy zielone z białym w wiosennym sezonie. Stajnia posiada stawkę doskonałych na oko dwulatków.

Bardzo ładnie wyglądają i doskonale galopują Karat i Dramat 17-go Pułku Ułanów. W stajni tej przygotowuje się do wyścigów Saperlot po Bankar öcsce i Szerena po Sac a Papier Prezesa Wielkopolskiego Tow. Wyśc. Konnych radcy K. Żychlińskiego. Ogier ten biegał już w Bydgoszczy w roku zeszłym jako dwulatek pod nazwą Szum i zdradzał zalety pierwszorzędnego flyer'a, coś on szwankuje na nogi, lecz jeśli dolegliwość ta mu przeszkadzać nie będzie na krótkich dystansach 1300 — 1600 mtr. będzie poważnym konkurentem.

W stajni p. Endera doskonale wygląda stara znawczyni Diana, która bardzo zyskała w przeciągu

zimy. Bardzo spotężniał Kiss me Quick, Mah Jong uspokoił się nerwowo. Pięcioletni Guardi pracuje prawidłowo i wygląda doskonale, lecz jest on w 2-jej grupie, więc wiosną nie ma wiele wyścigów.

Dobrze wyglądają konie p. W. Mirnego i T. Falewicza, które stanowić mają stajnię 16-go Pułku Ułanów. Kinmal, Too Good, Dumny i Umizg prezentują się dobrze i galopują doskonale.

P. Z. Dobiecki, hodowca przede wszystkim, wycofał z treningu do stada Roksanę i Ciocię Basię, tak że dopóki nie nastąpi jesień, kiedy wystąpi pierwszy produkt jego hodowli, robiący doskonale wrażenie Aviator, w wiosennym sezonie barwy czerwone z żółtym reprezentować będzie jedynie Mis Jane.

W stajni p. W. Verkaya znajduje się niezły trzylatek Ugly Prince, który jednak w ostatnich czasach nie pokazywał się na robocie. Leśkowa jeszcze wyrosła, lecz nie zyskała od roku zeszłego. Ze starszych koni Ave coś jakby szwankuje z nogami, a Arlekin nic się nie zmienił.

Bardzo ładnie wyglądają konie ze stajni p. St. Rago, zwłaszcza Grymas imponuje potężną partją zadu. Stary Cicero wygląda prześlicznie, poświeżała bardzo Czeczuga.

U trenera Gąsowskiego pracuje Esperanto p. Rosińskiego, który wydaje się, że będzie wyfitowany już na początek sezonu, w tejże stajni oprócz dwulatków B. Yellow, 5-cio letni Morgat B. W. również jest gotów, jak brzytwa, trzyletnia Estella słynna ze zwycięstwa nad Parnasem i Plajtą nie robi wielkiego wrażenia.

W stajni p. Z. Wójtowicza pracuje kilka koni, które ani ruchami, ani pochodzeniem nie wyróżniają się narazie. Najlepszymi będą starzy znajomi Tanina i Kin Fo, z których ostatni zwłaszcza doskonale wygląda.

W stajni p. S. Endera doskonale wygląda stara znawczyni Cecora II, specjalistka od dystansu na 1300 mtr., z innych koni nic godnego do zanotowania narazie nie mamy.

Stajnia I-go Pułku Szwoleżerów jest w stanie organizacji wybitnym materiałem narazie więc poszczycić się nie może.

Późno przyszyły i bardzo oględnie są robione konie importowane z Francji przez ppułk. K. Rómmla. Najlepiej rusza się tu trzyletni Tout en haut”, który w ojczyźnie swej biegał z niezłym powodzeniem.

Ostatnia śnieżycza przeszkodziła bardzo w ostatecznym przygotowaniu koni, przez co wiele kwestji, które się były powinny w ostatnich czasach wyświecić, pozostały nadal w pewnym mroku, w ogólnych zarysach jednak wiele się zmienić nie powinno.

Józef Szempliński.

Nagrody klasyczne w Anglii.

(Ciąg dalszy).

Nagroda 2000 Guineji jakkolwiek nie jest otoczona taką aureolą sławy i podań jak Derby i Saint-Leger, zajmuje jednak w historii klasycznych prób, równorzędne z nimi stanowisko.

2000 Guineji to próba par excellence hodowlana, której zwycięzca uważany jest zawsze jako koń bardzo wysokiej klasy, i której zdobycie przynosi największy zaszczyt hodowcy.

W 1883 roku księżę Batthyany, hodowca Galopina i St. Simona, umarł ze wzruszenia w trybunach, w chwili gdy urodzony w jego stadninie GAILLARD wygrywał 2000 Guineji.

Następujące stajnie wygrały trzy razy i więcej 2000 Guineji:

Duke of Grafton pięć razy, w 1820 roku PINDARRIE (Phantom-Parasol), w 1821 roku REGINALD (Haphazard-Prudence), w 1822 roku BASTILLE (Rubens-Parasol), w 1826 roku DERVISE (Merlin - Pawn junior), i w 1827 roku TURCOMAN (Selim-Pope Joan).

Lord Exeter cztery razy, w 1825 roku ENAMEL (Phantom - Miniature), w 1829 roku PATRON (Partisan-Rubens mare), w 1830 roku AUGUSTUS (Sultan-Augusta), i w 1852 roku STOCKWELL (The Baron - Pocahontas).

Lord Jersey pięć razy, w 1831 roku RIDDLE-SWORTH (Emilius - Filagree), w 1834 roku GLENCOE (Sultan - Trampoline), w 1835 roku IBRAHIM (Sultan-Phantom mare), w 1836 roku BAY MIDDLETON (Sultan-Cobweb), i w 1837 roku ACHMET (Sultan - Cobweb).

P. Bowes trzy razy, w 1842 roku METEOR (Velicpede-Dido), w 1843 roku COTHERSTONE (Touchstone-Emma), i w 1853 roku WEST AUSTRALIAN (Melbourne-Mowerina).

Lord Falmouth cztery razy, w 1874 roku ATLANTIC (Thormanby-Hurricane), w 1879 roku CHARIBERT (Thormanby-Gertrude), w 1883 roku GALLIARD (Galopin-Mavis), i w 1916 roku CLARISSIMUS (Radium-Quintessence).

Lord Rosebery trzy razy, w 1894 roku LADAS (Hampton - Illuminata), w 1910 roku NEIL GOW (Marco-Chelandry), i w 1923 roku ELLANGOVAN (Lemberg-Lamermuir).

Z pośród trzynastu ogierów które wygrały Derby, 2000 Guineji i Saint-Leger, tylko Gladiateur i do pewnego stopnia Common, zawiodły jako ogiery.

Z pośród dwunastu zwycięzców Derby i Saint-Leger zawiodły Iroquois i Donovan; pod znakiem zapytania jest młody Coronach zwycięzca 1926 roku. Ogier ten którego oddech pozostawia niestety jakoby do życzenia, czemu przypisują jego porażki w czteroletnim wieku, jest nie tylko racerem najpierwszej klasy, ale i eksterierowo także, podobnie jak jego przodek Barcaldine, jest wybitnie prawidłowym i pięknym koniem.

Dziwnym zrzędzeniem losu St. Simon, Barcaldine, Isonomy i Cyllene, których do epokowych stallionów zaliczyć należy, nie wygrali żadnej z trzech najzaszczytniejszych nagród.

Oprócz tych trzech wielkich nagród, docydują o klasie jeszcze dwie specjalne nagrody przeznaczone wyłącznie dla trzyletnich klaczy. — 1000 Guineji rozegrywane w Newmarket w dwa dni po 2000 Guineji na dystansie jednej mili angielskiej (1600 metrów), i Oaks rozegrywane w Epsom w dwa dni po Derby na dystansie półtora mili angielskiej (2400 metrów). — Co do pieniężnej wartości nagrody te są prawie jednakowe, i wynoszą w zależności od sumy wczesnych meldunków 8.000 do 10.000 guineji dla pierwszego konia.

Zwycięzynie tych nagród, podobnie jak zwycięzcy Derby, 2000 Guineji i Saint-Leger, są to przeważnie klacze pierwszorzędnej wartości, które odegrały w hodowli koni pełnej krwi największą rolę.

Z pośród klaczy które wygrały Derby, 2000 Guineji i Saint-Leger, bardzo wiele wygrało też i Oaks lub 1000 Guineji.

Liczny jest jednak zastęp klaczy których powodzenie ograniczyło się do zwycięstw w nagrodach specjalnych z których ogiery są eliminowane.

Dwadzieścia ośm klaczy wygrało obie specjalne nagrody:

- 1817 — NEWA Cervantes - Mary E - 5).
- 1818 — CORINNE (Waxy-Briseis E - 2).
- 1823 — ZINC (Woful-Zaida E - 25).
- 1824 — COBWEB (Phantom-Filagree H - 3).
- 1832 — GALATA (Sultan-Advance H - 1).
- 1840 — CRUCIFIX (Priam-Octaviana E-2) 2000 Guineji.
- 1846 — MENDICANT (Touchstone-Lady Moore Carrew E - 13).
- 1858 — GOWERNESS (Chatham-Oxonian's dam E - 8).
- 1868 — FORMOSA (Buccaneer-Eller H - 18) 2000 Guineji, Saint-Leger.
- 1871 — HANNAH (King Tom-Mentmore Lass E - 3) Saint-Leger.
- 1872 — REINE ((Monarque-Fille de l'air E - 5).
- 1874 — APOLOGY (Adventurer-Mandragora E-4) Saint-Leger.
- 1875 — SPINAWAY (Macaroni-Queen Berta H - 1).
- 1876 — CAMELIA (Macaroni-Araucaria H - 3).
- 1879 — WHEEL OF FORTUNE (Adventurer - Queen Berta E - 1).
- 1881 — THEBAIS (Hermit-Devotion E - 4).
- 1884 — BUSSYBODY (Petrarch-Spinaway E - 1).
- 1886 — MISS JUMMY (Petrarch-Lady Portland E - 4).
- 1887 — REVE D'OR (Hampton-Queen of the Roses E-4).
- 1891 — MIMI Barcaldine-Lord Lyon mare M - 12).
- 1892 — LA FLECHE (St. Simon - Quiver E - 3) Saint-Leger.
- 1894 — AMIABLE (St. Simon-Tact E - 2).
- 1902 — SCEPTRE (Persimomon - Ornament E - 16) 2000 Guineji, Saint-Leger.
- 1904 — PRETTY POLLY (Gallinule-Admiration E - 14) Saint-Leger.
- 1905 — CHERRY LASS (Isinglass-Black Cherry E-3).
- 1913 — JEST (Sundridge-Absurdity E-1).
- 1914 — PRINCESS DORRIE (Your Majesty-Doris E-5).
- 1925 — SAUCY SUE (Swynford-Good and Gay E - 1).

Pierwsza klacz, która wygrała Derby, a wygrała też i Oaks, ELEANOR dała po Orville doskonałego konia i stalliona Muley.

BLINCK BONNY, która oprócz Derby wygrała również i Oaks, dała ze Stockwell'em znakomitego Blair Athol, który sam wygrał Derby i Saint-Leger i jako reproduktor odegrał wybitną rolę w hodowli. — W prostej linii od Blinck Bonny wywodzi się w piątym pokoleniu klacz Galicia, która dała w 1906 roku po Bay Ronald BAYARDO, i w 1907 roku po Cyllene LEMBERG'a.

SHOTOVER dała po Meltonie dobrego ogiera Bul-
lindon, a od rodzonej jej siostry Penitent urodził się po
Isonomy RAVENSBURY, który był drugi w Derby,
2000 Guineji i Saint-Leger w 1893 roku za Isinglass'em.

SIGNORINETTA zwyciężczyni Derby i Oaks łączo-
na z najlepszymi ogierami (Cicero, Neil Gow, Trush, Son
in Law, Tracery, Phalaris) zupełnie zawiodła.

TAGALIE (Derby i 1000 Guineji) padła, a FIFI-
NELLA stanowiąca Sunstar'em, Swynford'em, Storna-
way, Gay Crusador'em i Hurry On dotychczas się nie wy-
różniła.

Od klaczy BASTILLE (2000 Guineji i Oaks) wywo-
dzi się w prostej linii Zapłaty (po Zsupan), która w stad-
ninie p. W. Jaskulskiego dała po Guerrier Zorzę, od któ-
rej po Ritka II ZAPOLSKA, która wygrała nagrodę Ga-
garyńska (Oaks Peteresburski). Bastille jest półsiostrą
doskonałego Partisan, po Walton.

CRUCIFIX (2000 Guineji, Oaks, 1000 Guineji) dała
z Touchstone ogiera Surplice, który wygrał Derby i Saint-
Leger. W prostej linii od niej, w piątym pokoleniu, po-
chodzi syn Clover'a ARREAU zwycięzca Grand Prix de
Paris, a w siódmym pokoleniu syn Flying Foxa AJAX
zwycięzca francuskiego Derby i ojciec TEDDY jednego

z najlepszych obecnie francuskich reproduktorów. U nas
urodził się i biegał w barwach p. S. Sonnenberga FIN DE
SIECLE (syn Dunure) pochodzący też w prostej linii
w szóstym pokoleniu od Crucifix.

FORMOSA (2000 Guineji, Oaks, 1000 Guineji) dała
po Beadsman znakomitą matkę Pulcherrima, która dała
w Niemczech po Chamant w 1883 roku ogiera Potrimpos
zwycięzcę niemieckiego Derby i Henkel-Rennen, a w 1884
roku ogiera Pumpnickel zwycięzcę niemieckiego Saint-
Leger. U nas z potomstwa Formosy odznaczyła się
u p. J. Reszke klacz FAIR TAIL.

Wybitną karierę stadną ma PILGRIMAGE (2000
Guineji i 1000 Guineji). Syn jej Jeddah (po Janissary)
wygrał Derby, wnuk Swynford (po John O'Gaunt) wy-
grał Saint-Leger i Eclipse Stakes, i dał szereg znakomi-
tych koni a między niemi zwycięzce Derby 1924 roku
Sansovino, i zwyciężczynię 1000 Guineji i Saint-Leger
1919 r. Keysoe oraz 1923 roku Tranquil. Od Pilgrimage
również, w drugim pokoleniu pochodzi doskonały repro-
duktor Chaucer (po St. Simon), Saxon (po The Bard)
zwycięzca francuskiego Derby, i klacz Loved On, od któ-
rej klacz Gondolette matka Sansovino, i klacz Serenissima
matka Tranquil.

Przegląd wyścigów 1927 roku zagranicą.

NIEMCY.

(Dokończenie)

Z pośród trzylatków zeszłorocznych biegały jeszcze
dobrze:

Serapis, og. sk. gn. (Laland - Sennerin) właściciel
p. M. J. Oppenheimer, wygrywając przy 15 startach 6 wy-
ścigów w sumie 50.150 RM.

Fockenbach, og. gn. (Arranmore - Florise)
własność Stadniny Weil, wygrywając przy 14 startach
4 wyścigi w sumie 49.535 RM.

Wanderer, og. gn. (Prunus - Die Wolde), właśc.
Frh. S. A. v. Oppenheim wygrywając przy 14 startach
6 wyścigów w sumie 46.175 RM.

Baba, og. sk. gn. (Prunus - Blätterteig), właśc. Frh.
S. A. v. Oppenheim, wygrywając przy 13 startach 5 wy-
ścigów w sumie 38.535 RM.

Libertas, kl. gn. (Laland - Livorno) właśc. p. M.
J. Oppenheimer, zeszłoroczna Oaksistka, wygrywa przy
3 startach 2 wyścigi i raz kończy na drugim miejscu
(w Derby niem. o łeb za Mah Jong) kwotę 38.500 RM.

Teutone, (Laland - Teufelsrose), wygrywając
29.605 RM.

Graue Theorie, (Stefan the Great-Cissy Brown)
wygrywając 28.367 RM.

Domfalk, (Fervor - Dolly), wygr. 22.985 RM.

Gute Sitte (Lycaon - Galata), wygrywając
21.935 RM.

Geranium (Prunus - Grandezza), wygrywając
21.880 RM.

Ausbund (Pergolese - Anmut), wygr. 21.365 RM.

Linz, (po Bachelors Knight). Madame Pompa-
dour (po Prunus), Vandar (po Dark Ronald), Ober-
winter (po Landgraf), Favorit (po Dagor), Domi-
nikus (po Optimist), Polfino (po Flamboyant), Tur-
nierdame (po Lorbeer), Forno (po Landgraf), Lux
(po Robert le Diable), Adiantuni (po Silvern), Gra-
fenkron (po Pergolesie) i wiele innyrh.

c) Czteroletnie i starsze konie.

Pierwsze miejsce wśród starszych koni ubiegłego se-
zonu w Niemczech zajmuje Aurelius 4 l. sk. gn. og.
po Pergolese z kl. Augusta Charlotte, właściciele pp. A.
i C. v. Weinberg, trener R. Linke. Ogółem ogier ten wy-
grał 70.800 RM., startując 11 razy, przyczem wygrywa
7 wyścigów, 2 razy zajmuje drugie, a raz czwarte miejsce.
Debiutując 28.IV w Grunewald, wygrywa „Traum - Ren-
nen” (4000 RM. — 2000 mtr.) o 2½ dług. pozostawiając za
sobą jedyną przeciwniczkę Rosanerę, zresztą towarzyszkę
stajni. 3.V wygrywa „Girsewald-Rennen (5000 RM. —
2.200 mtr.) bijąc o ¾ dług. przeciwnika swego Hödur'a,
któremu 8 funtów cedował. 22.V ulega w Hoppegarten
w „Jubiläums - Preis” (20,000 RM. 2000 — mtr.) z wagą
62 kg. o 1½ dług. 3 l. Torero (53 kg.) bijąc jednak Indigo,
Rheinwein i 3 inne konie. 15.VI wygrywa w Grunewald
„Podbielski — Rennen” (10,000 RM. — 1800 mtr.) bijąc 1
dług. Olympier, Oberwinter, Wanderer i Indigo. 22.VI zaj-
muje w Hamburg — Horn w „Jubiläums — Hansa —
Preis” (30,000 RM. — 2200 mtr.) czwarte miejsce za To-

rero, Fürstenbrauch i Olympier przed Limanova i Marcellus. 4.VIII wygrywa w Grunewald „Engelbert Fürstenberg—Rennen” (10.000 RM. — 3000 mtr.) bijąc 5-ma dług. Rheinwein, Lampos i Héros de Légende. 10.VIII wygrywa w Kolonji n. R. „Grosser Preis v. Köln (20.000 RM. — 2200 mtr.) bijąc o $\frac{3}{4}$ dług. Mah Jong, Fockenbach, Salzig i Forno. 21.VIII wygrywa we Frankfurcie n. M. „Preis der Alten Brücke” (6.000 RM. — 2500 mtr.) bijąc 6-ma dług. Roland'a, Isonzo i Intrigant'a. 2.IX w Baden-Baden kończy bez miejsca w „Grosser Preis v. Baden” za Oleander, Sac - a - Papier, Grillemont, Mah Jong, Hödur, bijąc jedynie Torero, a 20.IX wygrywa w Hoppegarten „Ard Patrick — Rennen” (8.000 RM. — 3000 mtr.) bijąc lekko 2-ma dług. Dorn II i Marcellus, cedując im 15 wzgl. 7 funtów. 1.X wreszcie zajmuje w Hoppegarten w „Wallenstein Rennen” (8.000 RM. — 2400 mtr.) o 1 dług. za Pali drugie miejsce bijąc Serapis, Wanderer i 5 innych koni. Należy on do najlepszych niemieckich stayerów.

AURELIUS og. sk. gn. ur. w 1923 r.	Pergolese	Festina	Ayrshire
		Perfect Love	Festa
			Persimmon
	Augusta Charlotte	Fels	Perfect Dream
			Hannibal
		Amnut I	Festa
		Šaraband	
		Angelure	

Löwenherz II 4 l. og. gn. po Arranmore z kl. Line of Life, własność Stadniny Weil, trener J. Lippold startuje 15 razy wygrywając 8 biegów i zajmuje 3 drugie i 3 trzecie miejsca w łącznej kwocie 49,248 RM. Debiutuje trzecim miejscem w „Frühjahrs — Preis” w Dreźnie za Héros de Légende i Frohsinn przed 5 innymi końmi. Następnie zajmuje w „Preis von Dresden” o $1\frac{1}{2}$ dług. za Prinz Christian, drugie miejsce przed Ortondi i Dominik. 17.V wygrywa w Grunewald „Preis von Steineck” (5.000 RM. — 2000 mtr.) bijąc 5-ma dług. Domfalke i Rosanera. 24.V wygrywa „Oettingen Rennen” (5.000 RM. — 1800 mtr.) bijąc wstrzymany 4-ma dług. Wanderer, Forno i Curacao. 28.V wygrywa w Hoppegarten „Graditz — Rennen” (5.000 RM. — 2200 mtr.) bijąc o łeb Stolzenfels'a i Panter. 12.VI wygrywa w Hannoverze „Präsidenten - Preis” (3.500 RM. — 1600 mtr.) bijąc 2-ma dług. Curacao i Intrigant'a. W „Renard — Rennen” w Hamburg Horn zajmuje trzecie miejsce za Frohsinn i Indigo przed Olympier, w „Lehndorff — Rennen” w Hoppegarten również trzecie miejsce za Baba i Roland przed Eisenkanzler i Fürstenbrauch, a w „Désir — Rennen” kończy w pobitem polu za Wanderer, Geldnot i Forno przy 9 starterach. 7.VIII wygrywa w Hannoverze „Preis der Stadt Hannover” (6.000 RM. — 1300 mtr.) $1\frac{1}{2}$ dług. bijąc Theoderich, Bundschuh i 8 innych koni. 9.VIII zajmuje w „Grabensee - Erinnerungsrennen” drugie miejsce o $\frac{1}{2}$ dług. za Wanderer bijąc 7 koni. 16.VIII wygrywa w Hoppegarten „Hoppegartener Ehrenpreis” (6.000 RM. — 1600 mtr.) bijąc 2-ma dług. Domfalke, Indigo i 3 inne konie. W „Badener Meile” zajmuje o $1\frac{1}{2}$ dług. za Palü drugie miejsce przed Eisenkanzler i Domfahle a w końcu wygrywa 2.X w Düsseldorfie „Rhein — Preis” (6.000 RM. — 2400 mtr.) wsku-

tek dyskwalifikacji zwycięzcy Linz, bijąc Polfino, Lux i 3 inne konie, tudzież 13.X „Assenburg — Rennen” (6.000 RM. — 1200 mtr.) w Hoppegarten, bijąc lekko 2-ma dług. Domfalke, Feenkönigin i 11 innych koni.

LOWENHERZ II og. gn. ur. w 1923 r.	Arranmore	Succoth or Enthusiast	Sterling
		Courtcord	Cherry Duchess
	Linc of Life		Sweetheart
		Bendlet	
		Lady Palmist	Peter
			True Love
		Wiseman	
		Gipsy Queen	

Lampos 4 l. og. skrgn. po Fervor z kl. Ladylove, właściciele pp. A. i C. v. Weinberg, trener R. Linke. Na 11 startów wygrywa 4 wyścigi, zajmując 3 razy drugie, 1 raz czwarte miejsce w łącznej sumie 48.190 RM. Ogier ten bardzo niskiego wzrostu debiutując 15.V w Hoppegarten wygrywa „Chamant - Rennen” (8.000 RM. — 2200 mtr.) bijąc 3-ma dług. Rheinwein, Indigo i 3 inne konie. W „Jubiläum - Preis” przychodzi za Torero, Aurelius, Indigo i Rheinwein jako piąty przed 2-ma dalszymi końmi. 10.VII zajmuje w Grunewald w „Grosser Preis von Berlin” drugie miejsce o $2\frac{1}{2}$ dług. za Mah Jong bijąc Indigo, Eisenkanzler i 3 dalsze konie. 19.VII wygrywa w Hoppegarten „Hannibal - Rennen” (8.000 RM. — 2800 mtr.) bijąc 7-miu dług. Rheinwein i Theokrit. W „Hohenlohe - Oehringen - Rennen” ulega o $2\frac{1}{2}$ dług. dobremu trzylatkowi Eisenkanzler, a w „Engelbert Fürstenberg - Rennen” zajmuje za Aurelius i Rheinwein trzecie miejsce bijąc Héros de Légende. 24.VIII wygrywa w Grunewald „Kincsem - Rennen” (10.000 RM. — 3200 mtr.) bijąc 5-ma dług. Indigo, Marcellus, Dorn II i Prince of Thule. 1.IX wygrywa w Hoppegarten „Ulrich von Oertzen - Rennen” (10.000 RM. — 2400 mtr.) bijąc lekko 1 dług. Marcellus'a i Nobelmann. W „Rheinland - Preis” zajmuje 7 dług. za Hödur drugie miejsce przed Gladbeck, 2.X we Frankfurcie n. M. kończy „Wäldchens - Rennen” na czwartym miejscu za Kairos, Hans Günther i Taugenichts, a „Gladiatoren - Rennen” w Grunewald na piątym miejscu za Oleander, Serapis, Impressionist i Palü bijąc jednak 10 dalszych koni. Widocznie na jesieni wyszedł już z kondycji.

LAMPOS og. sk. gn. ur. w 1923 r.	Fervor	Galtee More	Kendal
		Festa	Morganette
	Ladylove		Fels
		L'Abbesse de Jouarre	
		Ladylike	Hannibal
			Festa
		Volodyowski	
		Ladyland	

Palü 4 l. og. skrgn. (Landgraf - Perle) właściciel p. R. Haniel, wygrywa przy 12 startach 4 wyścigi i zajmuje 1 drugie i 1 czwarte miejsce w łącznej kwocie 38.660 RM. Wygrywa 18.VI w Hamburg Horn „Ulrich von Oertzen - Rennen” (10.000 RM. — 1600 mtr.) przy 8-miu star-

terach, 6.VIII w Hoppegarten „Palestro - Rennen” (4.000 RM. — 1400 mtr.) przy 9 starterach, 4.IX w Baden - Baden „Badener Meile” (15.000 RM. — 1600 mtr.) przy czterech starterach i 1.X w Hoppegarten „Wallenstein - Rennen” (8.000 RM. — 2400 mtr.) przy 9 starterach.

Marcellus 5 l. og. skrgn. (Pergolese - Moire), właściciele bracia Rösler, wygrywa przy 16 startach 5 wyścigów i zajmuje 3 drugie i 4 trzecie miejsca w łącznej kwocie 34.993 RM. Wygrywa $\frac{3}{4}$ w Neuss „Preis v. Reuschenberg” (1.500 RM. — 1800 mtr.) w martwym biegu z Bandolą — u startu 6 koni, 18.IV w Kolonji n. R. „Nubier - Rennen” (2.000 RM. — 1800 mtr.) u startu 6 koni, 20.IV w Horst - Emscher „A. Overbeck - Gedächtnis Rennen” (2.500 RM. — 1600 mtr.) — u startu 6 koni, 18.V w Mülheim - Duisburg „Tribünen - Preis (2.000 RM. — 2000 mtr.) u startu 9 koni i 29.V w Hamburg — Grossborstel „Grosser Preis von Hamburg” (20.000 RM. — 2200 mtr.) bijąc $\frac{3}{4}$ dług. Patrizier, Oleander, Olympier i Roland.

Patrizier 6 l. og. skrgn. (Ard Patrick - Partitur) właściciel hr. Seidlitz - Sandreczki, wygrywa przy 14 startach 4 wyścigi i zajmuje 3 drugie, 2 trzecie i 1 czwarte miejsce w łącznej kwocie 34.915 RM. 21.IV wygrywa w Grunewald „Mimosen - Rennen” (4.000 RM. — 1800 mtr.) przy 6-ciu starterach, 8.IX wygrywa w Happegarten „Omnium” (10.000 RM. — 3000 mtr.) przy 9-ciu starterach, 18.IX wygrywa w Grunewald „Rachenputzer - Rennen” (4.000 RM. — 2.400 mtr.) bijąc 2 przeciwników, a 2.X wygrywa w Hamburg — Horn „Hanseaten Preis” (8.000 RM. — 3000 mtr.) bijąc 5-ciu przeciwników.

Frohsinn 5 l. og. gn. (Parsee — Florise) własność Stajni Halma, wygrywa przy 6-ciu startach 3 wyścigi i zajmuje 1 drugie i 1 trzecie miejsce w łącznej kwocie 33.095 RM. 26.5 wygrywa w Hamburg — Grossbastel „Frühjars - Rennen” (2.000 RM. — 1600 mtr.) bijąc 4 konie, 12.VI wygrywa w Hoppegarten „Hindenburg - Rennen” bijąc 2-ma dług. 13 koni (20.000 RM. — 1600 mtr.). 26.VI wygrywa w Hamburg — Horn „Renard - Rennen” (10.000 RM. — 2800 mtr.) bijąc 3-ma dług. Indigo, Löwenherz II i Olympier.

Nobelmann 6 l. og. kaszt. (Csardas — Noblesse), właściciele bracia Janssen, wygrywa przy 16 startach 5 biegów i zajmuje 2 drugie, 3 trzecie i 2 czwarte miejsca w łącznej kwocie 32.065 RM. 18.V wygrywa w Mülheim — Duisburg „Mai - Ausgleich” (2.000 RM. — 2000 mtr.) bijąc 6 przeciwników, 26.V wygrywa w Düsseldorf „Preis von Hofgarten” (3.000 RM. — 2000 mtr.) bijąc 8 koni, 22.6 wygrywa w Dortmund „Edelgard - Rennen” (4.000 RM. — 2400 mtr.) bijąc 5 koni, 17.VIII wygrywa w Horst - Emscher „Horster Jubiläums - Preis” (5.000 RM. — 2000 mtr.) bijąc 6 koni, a 21.VIII wygrywa w Düsseldorf „Preis von Düsseldorf” (10.000 RM. — 2200 mtr.) bijąc 6 rywali. Ze starszych koni biegały jeszcze dobrze:

Freiweg II, 5 l. og. skrgn. (Lycaon—Francaise), własność Stadniny Mydlinghoven, wygrywając przy 9 startach 4 wyścigi w sumie 28.995 RM.

Indigo 4 l. og. kaszt. (Prunus — Irish Gal), właściciel p. W. Lindenstaedt, wygrywając przy 15 startach 1 wyścig w sumie 26.445 RM.

Hödur 4 l. og. gn. (Dark Ronald — Haparanda), własność Głównej Stadniny Altefeld, wygrywając przy 10 startach 2 biegi w sumie 26.155 RM.

Olympier 5 l. og. kaszt. (Nuage — Orkade) właściciele pp. A. i C. von Weinberg, wygrywając przy 12 startach 4 biegi w sumie 25.020 RM.

Fürstenbrauch 4 l. wał. kaszt. (Parsee — Florise) właściciel p. W. Kaufmann, wygrywając przy 13 startach 4 biegi w sumie 24.600 RM.

Fürst Emmo 5 l. og. gn. (Fervor — Eiders Glorie), właściciel p. E. G. Butzke, wygrywając przy 11 startach 3 biegi w sumie 23.445 RM.

Rheinwein 4 l. og. gn. (Arranmore—Romanze), własność Stadniny Weil, wygrywając przy 15 startach 2 biegi w sumie 23.230 RM.

Dictator 4 l. og. gn. (Optimist — Die Erste), właściciel p. P. Mülhen, wygrywając przy 16 startach 5 biegów w sumie 22.388 RM.

Kairos st. og. (Fervor — Kate Kopje) wygrywając 19.590 RM.

Freigeist wał. stary (Lycaon — Francaise) wygrywając 18.975 RM.

Silberfasa 4 l. og. kaszt. (Skarabae — Silberkugel), wygrywając 18.844 RM.

Impressionist 4 l. og. kaszt. (Prunus — Isolde), wygrywając 18.808 RM.

Wachholder 4 l. og. gn. (Prunus — Wiener Mädel), wygrywając 18.510 RM.

Pillar 4 l. kl. gn. (Mount William — Pillar of Salt), wygrywając 16.200 RM.

Palamedes 6 l. og. gn. (Fervor — Palme), wygrywając 15.770 RM.

Dorn II 6 l. og. kaszt. (Danillo II—Die Zweite), wygrywając 15.760 RM.

Ruzilo 4 l. og. gn. (Marmor — Roxane), wygrywając 15.740 RM. i wiele innych.

Sezon wyścigowy ubiegłego roku w Niemczech wykazał cały szereg koni wysokiej klasy, dowodząc, że hodowla niemiecka zdążyła już nadrobić straty swe, poniesione na równi z krajami środkowo-europejskimi na tem polu wskutek wojny światowej i rozwija się coraz wspinałej, konkurując z powodzeniem na torach międzynarodowych. Zwycięstwa np. p. Weissdornaw Anglii, Oleandra i Contessa Maddaleny w Baden - Baden a wkońcu Galahada i Dorrie (po Fervor — Doris) obecnie Western Eagle w Ameryce, są najlepszymi dowodami rozwoju niemieckiej hodowli.

Janusz Włodzimirski.

W sprawie artykułu „Konie wierzchowe”.

W numerze ósmym „Jeźdźca i Hodowcy” ukazał się artykuł zatytułowany tak, jak to z powyższego nagłówka wynika.

W nim to autor opierając się na mylnych, przesłankach dochodzi do wniosku, że potrzebna jest „specjalna instytucja (wielki tattersall), rozporządzająca kapitałem i fachowym, doświadczonym personelem” celem dostarczenia „gotowych koni racjonalnie wyjeżdżonych i naskakanych, t. j. przygotowanych wszechstronnie przez pierwszorzędne zawodowe siły” dla pokrycia „zapotrzebowania na takie konie ze strony oficerów”.

Autor wysuwa ten swoisty wniosek wychodząc z założenia, że „w kołach oficerskich podjęta została akcja, mająca na celu możliwość zaopatrzenia oficerów broni jezdnych (kawalerja i artylerja) w konie wierzchowe własne”. Utrzymując zaś dalej, że nasi oficerowie z różnych przyczyn nie będą wstanie ujeździć sobie młodych koni, tem bardziej gdyż „dzi siejsze prądy stawiają manczowe ujeżdżenie konia na drugi plan, zadawalniając się minimum jazdy polowej”, dochodzi nasz szanowny autor do konkluzji, iż „uwagi powyższe wskazują na potrzebę znalezienia źródła na gotowe, starsze konie wierzchowe”.

Autor zapytuje więc: „Gdzie oficer ma szukać takiego konia?” — i daje sam odpowiedź na to pytanie: W TATTERSALLU!!!

Mimo tych argumentów, nie radzilibyśmy z naszej strony jednak przyszłym właścicielom tattersallu, by zbyt licznie na tego rodzaju interes. Raczej moglibyśmy ich przestrzec przed lekceważeniem konkurencji, jakaby się — naszym zdaniem — niewątpliwie wyłoniła ze strony oficerów kawalerji. Zajmowanie się ujeżdżaniem koni przez oficerów oraz w pewnych ramach utrzymany handel nimi należą bowiem między innymi właśnie do tych dodatnich stron, któreby siłą rzeczy wynikły z wprowadzenia własnych koni w armji.

Z chwilą ukazania się odnośnego rozporządzenia, wzrósłby oczywiście popyt na konie wierzchowe w kraju. Przypuszczamy jednak, że część oficerów zakupiłaby swe służbowe, a więc już gotowe i starsze konie, część zaś musiałaby nabyć młodsze i mniej lub więcej surowe konie bądź to z wojskowego remontu, bądź to z rąk prywatnych. Znaczny procent oficerów kawalerji posiada zresztą dziś już własne konie.

Jasnym jest, że wobec powyższego nie możnaby z dniem wyjścia rozkazu o własnych koniach, wymagać od wszystkich oficerów, by posiadali ujeżdżone już, starsze konie. Najdalej jednak po dwóch latach moglibyśmy już być w normalnie pod tym względem uporządkowanych warunkach.

Pewnym jest natomiast, że z małymi może wyjątkami (starsi panowie) nikt z oficerów kawalerji nie będzie kupował gotowego, starszego konia w tattersallu. Z jednej strony bowiem nikomu się nie zechce płacić drogo za to, co sam bez zbytnich trudności zrobić może (a nawet ro-

bić musi, gdyż ujeżdżanie remont w punktach jest dla oficerów obowiązkowe), z drugiej zaś nikt z oficerów, chyba też z małymi tylko wyjątkami, nie będzie rozporządzał niezbędnymi do tego środkami finansowymi.

Jeśli zaś chodzi o racjonalne ujeżdżanie młodych koni pod siodło oficerskie, to bynajmniej nie potrzebujemy sięgać do przykładów z „przedwojennej kawalerji rosyjskiej”, jak to czyni szanowny autor w swym artykule. Przy dobrych chęciach, odpowiedniemu zainteresowaniu oraz znajomości polskich przepisów w tym względzie, można nie trudno się dowiedzieć, że i my ujeżdżamy młode trzyletnie konie również prawie całe dwa lata i też nie puszczamy ich w drugim roku jeszcze na manewry jesienne. Praca ta odbywa się w Polsce conajmniej taksamo racjonalnie i systematycznie, jak w przedwojennej Rosji, mimo, że nie idzie ona po linii „manczowej”, lecz „terenowej”.

Wierzmy wprawdzie, że w niektórych oddziałach sprawa ta pozostawia jeszcze niejedno do życzenia, lecz jest to tylko kwestją czasu oraz rzeczą kompetentnych władz wojskowych.

Wiemy i każdy może się o tem osobiście przekonać, że w Obozie Szkolnym Kawalerji w Grudziądzu kwestja ujeżdżania remont jest już od szeregu lat wzorowo postawiona. Z Grudziądza, z tej naszej centrali kawaleryjskiej, wychodzą do punktów rok-rocznie zastępy odpowiednio wyszkolonych oficerów i podoficerów (ujeżdźaczy), którzy bezsprzecznie wywarli dodatni wpływ na ustosunkowanie się i konsolidację w dziedzinie jazdy konnej wogóle, a więc i ujeżdżania młodych koni. Nie można się jednak dziwić, że przy tak zagmatwanych i rozbieżnych zapatrywaniach, jakie panowały u nas do niedawna jeszcze w tej kwestji, akcja taka stosunkowo pomału i stopniowo swe owoce wydawać mogła. Tem się też tłumaczy, iż do dziś dnia jeszcze nie dotarła ona może do wszystkich organów naszej kawalerji w tym stopniu, jakby dla dobra sprawy życzyć należało.

W każdym bądź razie jednak nie ulega najmniejszej kwestji, że nawet przy obecnym poziomie ujeżdżania remont w kawalerji, nie będziemy żadną miarą zmuszeni szukać gotowych koni oficerskich w tattersallach.

Nie zaprzeczamy natomiast doniosłego wpływu, jaki mógłby wywrzeć racjonalnie urządzony i prowadzony tattersall na ustosunkowanie się popytu i podaży na ujeżdżone konie. Dobry, pół krwi trzylatek kosztuje u nas w kraju przeciętnie 2—3 tysięcy złotych. Cena ta nie jest bynajmniej przez hodowców wygórowaną i odpowiada w zupełności warunkom w jakich oni produkować muszą. Pominąwszy już wszelkie z kupnem takiego konia związane ryzyko, które zresztą jest dość znaczne, nietrudno będzie wyliczyć, że jego nabywca musiałby po dwuletnim utrzymywaniu i mozolnym ujeżdżaniu go, za takiego gotowego już konia minimalnie 4—5 tysięcy złotych żądać.

Kupców natomiast na tego rodzaju konie nie mamy niestety dziś jeszcze prawie zupełnie.

Tu leży, jak widzimy, główna przeszkoda, tamująca normalny i zdrowy rozwój stosunków handlowych na rynku końskim.

Zadaniem więc takiego w dużym stylu utrzymanego tattersallu byłoby przede wszystkim staranie się o wzmożenie popytu na ujeżdżone konie. Usiłowania do osiągnięcia tego celu musiałyby, naszym zdaniem, zdążyć w dwóch kierunkach:

a) *podniesienia zamięłowania jeździeckiego i sportu konnego wśród naszych sfer cywilnych, celem wzmożenia popytu na ujeżdżone i naskakane konie na rynkach krajowych,*

b) *wynalezienia i zdobycia rynków zagranicznych, któreby za naprawdę dobry towar dobrze płaciły.*

W miarę wzrostu zamożności w kraju natrafiałoby pierwsze zadanie na coraz mniejsze trudności. Drugie zaś nie powinno się natknąć na nieprzebyte przeszkody, zwłaszcza gdy dojdzie do skutku traktat handlowy z Niemcami.

Grudziądz, 29.II 1928.

Romaszkan, rtm.

Listy z Włoch.

Wczoraj dnia 15 kwietnia odbyły się jednocześnie prawie w dwóch największych centrach hipicznych dwie wielkie nagrody. W Medjolanie premio della Vittoria obdarzone w okazałą sumę Lirów 250.000 i w Rzymie premio Importazione Lirów 100.000.

Oto co nam komunikuje Medjolan:

Zakłady w ostatniej chwili lekko się zachwiały na stronę Erby, niemniej Delleana, posiadająca prestige swojej fantastycznej stajni, zdobyła sobie wielu wielbicieli. Pomimo głosów uparczywie podtrzymujących że Tetra-



DELLEANA 3 l. kl. M. F. Tessio, zwyciężczyni Premio Pariole w Rzymie (rodowód patrz str. 221).

W obydwu miastach faworytem ogólnie była stajnia Fr. Tesio, chociaż w Medjolanie w ostatniej chwili wysunęła się na pierwsze miejsce klacz stajni de Montel „Erba”, nie mniej jednak Delleana miał dużo zwolenników.

gonia (własn. razza Oldaniga) jest w bajecznej formie, była w grze omal że zapomnianą, i jeszcze mniej grano Lionello (własn. pana Gualino). Start nie był łatwym, bo Erba stanowczo odmawiała ruszyć się z miejsca. Jednak po puszczeniu koni Erba bierze miejsce czołowe, mając

z boku Lionello a z tyłu fantastyczną Delleanę i zagubioną zupełnie Tetragonę.

Capridi miał szczery zamiar zmniejszyć tempo biegu, ale Lionello nie dawał mu spokoju i aby nie stracić bandy, był zmuszony każdej chwili stopniowo powiększać szybkość biegu. Przy obrocie, przebywszy także wiatr, który wiał bardzo silnie, szybkość zrobiła się tak ostrą, że Tetragonia odpadła zupełnie. Podczas całego obrotu i nawet na początku prostej Erba musiała ciężko pracować, aby odeprzeć uporczywe napaści Lionella, i kiedy nareszcie pozbyła się go, poczęła się zbliżać ku niej najniebezpieczniejsza przeciwniczka.

Trzema batami na samym początku prostej Regoli pobudza Delleanę do końcowego ataku, która na przestrzeni dwustu metrów była już daleko za Lionello i tylko dwie długości dzieliło ją od Erby. Cał za całem Delleana dochodzi do Erby, przed trybunami głowa Delleany jest przy siodle Erby, jeszcze jeden wysięk i jeszcze kilka centymetrów znika między dwiema wielkimi przeciwniczkami. Zwycięstwo wydaje się bliskim, ale Delleana jest już na wyczerpaniu swoich sił, i Erba odpowiada energicznie na ten atak utrzymując podczas ostatnich 50 metrów swoją przewagę, i wygrywając wyścig na długość szyi.

Lionello osiem długości z tyłu, ma za sobą na tyleż długości Tetragonę.

Oto rezultat:

1. Erba—właśc. G. de Montel (żok. Caprioli 56).
2. Delleana—właśc. Fr. Tesio (żok. Regoli 56).
3. Lionello — właśc. Gualino (żok. Bretés 58.).
4. La Tetragonia—właśc. raz. Oldaniga (żok. Blackburn 56), — długość szyi, osiem długości.

Czas 2'6" $\frac{3}{5}$.

Premio Importazione w Capanullo zgromadził wczoraj na torze ogromną ilość publiczności. Napływ był tak szalony, że w ostatniej chwili agencja tramwajów i autobusów miejskich musiała podwoić wozy na ten cel przeznaczone. Ciasno było wszędzie i w tramwaju i na torze, i w trybunach i przy kasach. Wśród obecnych zauważy-

liśmy: Jej Królewską Wysokość księżniczkę Mafaldę Hessen z małżonkiem, J. K. W. księżniczkę Giovannę, gubernatora Rzymu ks. Spada Potenziani, vice-ministra wojny gen. Cavallero, marszałka Badoglio, gen. Giardino, i wielu innych.

Faworytem ogólnym na Premio dell'Importazione była 3-letnia klacz Famiulla d'Anzio, własność pana Fryderyka Tesio; mówiono także o Ring off barona G. Berlingieri, i o Temptiny, Scuderio Flaminia.

Szara klacz pana Tesio łatwo zwyciężyła, chociaż przed samym finiszem musiała podjąć zacieklą walkę z Bellalbo, — inżyniera N. Castellius, ale pomimo to że wyścig zakończył się w batkach Famiulla d'Anzio wygrała o pół długości.

Rezultat wyścigu oficjalnie tak się przedstawia:

Premio Importazione. Lirów 100.000, dyst. 2000 mtr. dla 3 let. klaczy.

- I. Fanciulla d'Anzio—właśc. F. Tesio (żok. Wright 58).
- II. Bellalba—właśc. inż. Castellini (żok. Bertini 58).
- III. Temptiny—właśc. send Flaminia (żok. Marchetti 58).
- IV. Ring off—właśc. bar. Berlingieri (żok. Mercuri 58).

Bez miejsca Urbiaca (żok. Andor 58), Negligée (Pacifici 58), Sirmione (G. Gabrielli 58), Dialectica (Polgar 58).

Pół długości, dwie i pół, trzy.

Czas 2'9" $\frac{3}{5}$.

Zwycięzczyni premio importazione Fanciulla d'Anzio została zakupiona przez pana Fr. Tesio na licytacji w Doncaster dnia 10 września 1926 r. Urodziła się w Irlandji 30 kwietnia 1925 roku, w stadzie pana F. Mater.

Pan Fryderyk Tesio zapłacił za nią 6.600 gwinei.

Biegała raz jeden, mając 2 lata w San Sizo dnia 12 listopada zeszłego roku w Premio Campobello (m. 1600) wygrywając z wielką łatwością od: Oneglia, Osiris, Manturna, Urbiaca, Zoe i Zair.

Delleana ześ jest córką Clarissimus i Duccia di Buonintegna, pary dobrej, zanotowanej na torach włoskich, przez świetną produkcję.

DELLEANA, kl. kaszt. ur. 1925 r. u Signor F. Tesio.

DUCCIA DI BUONINSEGNA				CLARISSIMUS			
Dutch Mary		Bridge of Earn		Quintessence		Radium	
Pretty Polly	William the Third	Santa Brigida	Cyllene	Margarine	St. Fruasquin	Tata	Bend Or

Sprawdza się po części to, co w poprzednim moim liście mówiłem, mianowicie, że konie pana Fr. Tesio nie są takimi końmi i takiej klasy za jakie powszechnie je uważają, i kiedy spotkają się z końmi tej miary co Erba, na ostatnich kilku metrach kończy się.

Niemniej jednak na usprawiedliwienie porażki Delleany trzeba i to przypisać, że klacz ta przybyła na trzy dni przed wyścigiem do Medjolanu, i była, rzecz zupełnie zrozumiała, przemęczona podróżą.

K. Radwan.

K R O N I K A.

KRAJOWA.

W sobotę dnia 28-go b. m. w kościele pp. Wizytek o godz. 9-ej min. 30 rano odbędzie się uroczyste nabożeństwo na intencję rozpoczynającego się sezonu wyścigowego.

— **Ministerstwo Rolnictwa** wydało książkę inż. Jana Grabowskiego „**Pokrój konia**”, 120 stron, 55 ilustracji.

— **Żokej Bela Toth** zaangażowany na Węgrzech do stajni wyścigowej p. M. Róga przyjechał do Warszawy i objął swoje stanowisko; robi on wrażenie rutynowanego jeźdźca

— **Garonna** 3 let. kl. kaszt. po King's Idler i Rodja obiecująca źrebica, która biegała w barwach p. J. Hulewicza, uległa ciężkiemu skaleczeniu i dziś się znajduje na kuracji w Państwowym Stadzie w Kozienicach.

Ponieważ Państwowe Stado zwykle jesienią trzyletnie klacze zabiera do stada, a kuracja potrwa czas dłuższy, wątpliwem jest bardzo, abyśmy tą cenną klacz ujrzeli jeszcze u startu.

— **Wojewódzka Wystawa Koni**, łącznie z wystawą trzody chlewnej i owiec, urządzona staraniem Związku Hodowców Lubelskiego Konia Szlachetnego odbędzie się w dniach 28-go, 29-go, 30-go czerwca i 1 lipca r. b.

Na nagrody w dziale koni wierzchowych przeznaczono 5.100 zł., w dziale koni remontowych 4900 zł. czyli razem 10.000 zł.

— **Pierwsze Wznowione Pomorskie Targi Końskie** pod protektoratem Pana Wojewody Pomorskiego odbędą się w Grudziądzu dn. 15 i 16 czerwca b. r. Organizuje targi Pomorskie T-wo Zachęty do Hodowli Koni przy współudziale Pomorskiej Izby Rolniczej i Pomorskiego Związku Hodowców Konia Szlachetnego Półkwi.

Program składać się będzie z premjowania i targów koni remontowych, premjowania ogierów i klaczy, prób dzielności konia.

Te ostatnie odbędą się według prawideł, ustalonych przez Departament Chowu Koni.

Targi Pomorskie już mają za sobą tradycję. Za czasów zaborskich odbywały się w Wąbrzeźnie.

Grudziądz stał się obecnie ośrodkiem ruchu sportowo-hippicznego, skoncentrował większą ilość osób, w ten lub inny sposób mających styczność z koniem, więc naturalnym jest wybór dla targów właśnie tego miasta.

Na premje i nagrody są przyznane sumy przez Departament Chowu Koni i Pomorskie instytucje samorządowe.

Szczegóły podaje na żądanie Sekretariat Pom. T-wa Zach. do Hod. Koni w Grudziądzu, Obóz Szkolny Kawalerji.

— **W Nicei w pierwszym dniu konkursów hippicznych** szczęście niezbyt sprzyjało naszym jeźdźcom. W konkursie otwarcia (handicap) por. Zgorzelski na Lezginie zajął trzecie, por. Gzowski na Jaskrawym 9-te, mjr. Dobrzański na Zeferze 10 miejsce, ppułk. Römmel na Oberku i Szosland na Alim zdobyli wstęgi honorowe.

W konkursie o nagrodę hoteli nicejskich dla jeźdźców i koni, którzy nigdy w zawodach nie brali udziału por. Sałęga uzyskał czwarte miejsce na Neli, a 5-te na Basi.

W konkursie o nagrodę księżnej Aosta zwyciężyli francuzi. Z naszych jeźdźców por. Gzowski zdobył na Jaskrawym i Milordzie 5-te, por. Szosland na Alim i Łaskawym Panie 7-me, zaś ppułk. Römmel, rotm. Królikiewicz, por. Sałęga i por. Zgorzelski zdobyli wstęgi honorowe.

— **Mary kl. stada p. L. Dydyńskiego** po Fidelio i Cocarde została pokryta w tym roku Paladinem synem Slieve Galliona i Patrie, który obecnie stoi w stadzie Starzawa p. H. Woźniakowskiego w Małopolsce.

— **Stajnia wyścigowa 1-go pułku Szwoleżerów** wydzierżawiła od p. J. Hulewicza trzy dwulatki og. Gazimur po Manton i Automn Hue, og. Priama po Dealer i Palmyra i kl. Flawię po Oszczep i Sucha.

— **Konkursy hippiczne** urządzane przez Tow. Międzynar. i Kr. Zaw. Konnych w Polsce na przyjęcie króla Afganistanu odbędą się 28-go lub 29-go kwietnia. Rozegrane zostaną 3 konkurencje: 1) Otwarcia, nagroda pieniężna w sumie 2000 zł. i honorowa pana Ministra Spr. Wojsk. 2) Im. św. Jerzego 3000 zł. i nagr. honorowa pana prezydenta Rzeczypospolitej, 3) Nagroda Łazienek.

ZAGRANICZNA.

— Ostatnie notowania.

2.000 gwinei 1600 mtr. (2 Maja).	Grand Prix de Paris 3000 mtr. (24 Czerwca).
4 Fairway	7 Bubbles
5 Flamingo	7 Kantar
8 Sunny Trace	7 Flamingo (angl.)
8 Scatter	8 Ivanoe
10 The Hermit II	8 The Hermit II (angl.)
10 Buland	10 Palais Royal
12 Pharamond	10 Balmoral
12 Heinrloom	10 Guardi (włoch)
16 Broadwalk	12 Magnat
16 Camelford	12 Jack Mytton (angl.)
16 Maer Hills	14 Motrico
16 Parwiz	14 Ernagines
	14 Marot
	14 Hervé
Prix de Diane 2100 mtr. (3 Czerwca).	Austryjackie Derby 2400 mtr. (3 Czerwca).
6 Roahouga	2,5 Eisberg
6,5 Coriandre	2,5 Link
7 Erica	5 Ibikus
8 Opaline	5 Robogo
8 Costette	6 Tiszavirag
10 Moonshine	8 Bizalom
10 Mousse des P.	10 Old Fellow
12 La Moqueuse	
12 Cestona	
12 Mary Legend	
14 Sainte Mandane	
Derby francuskie 2400 mtr. (10 Czerwca).	Węgierskie Derby 2400 mtr. (17 Czerwca).
6 Kantar	2 Link
6 Bubbles	4 Tiszavirag
7 Ivanoe	4 Robogo
8 Balmoral	6 Bizalom
10 Marot	8 Alag
10 Magnat	8 Pajzan
10 Palais Royal	10 Rum
12 Mourad	10 Old Fellow
12 Herve	12 Sita
12 Ernagines	12 Banat
14 Mondovi	12 Gyöngyhalasz
14 Le Val	14 Cincominas
14 Highjinks	

— Anglja.

Double Away 2¹l. og. (po Bachelons Double), własność mr. A. B. Walker'a, pół - brat Embargo, zwycięzca irlandzkich 2.000 Gwineji, irlandz. Derby i zesłor. Grand International d'Ostende, wygrał debiutując w Liverpoolu wyścig, bijąc czterema długościami 12 przeciwników.

Liverpool Cup (2000 mtr.) handicap, wygrał 5 l. og. Grand Flight (Grand Parade — Flying Seud) bijąc 15-tu przeciwników, a między nimi Hosan, Pantera, Mousme i Invermak.

Miesiące urodzin zwycięzców klasycznych biegów w Anglii w latach 1912 do 1925 zostały obliczone. W rachubę wchodzi tu Derby, 2.000 Gwinei, St. Leger, 1.000 Gwinei i Oaks. Z pośród zwycięzców tych biegów urodziło się w styczniu 7, w lutym 10, w marcu 37, w kwietniu 45, w maju 7, a w czerwcu 1. Najwcześniej z nich urodził się Captain Cuttle, który 11 stycznia przyszedł na świat, a najpóźniej Polemarch, który 3 czerwca ujrzał światło dzienne.

Najwyższą stanówkę, jaka kiedykolwiek została uiszczona za płacił angielski hodowca sir Victor Sassoon, a mianowicie kwotę 5000 dolarów za pokrycie swej klaczy słynnym amerykańskim ogierem Man o'War. Do tej kwoty należy jeszcze doliczyć koszt podróży, ponieważ partnerka Man o'War'a specjalnie z Anglii do Ameryki w tym celu wysłana została. Klacz ta, Dilly Dally po The Tetrarch z kl. Willy Nilly po William the Third, która właściciela swego kosztowała 5.000 gwinei, po przybyciu jednak do Ameryki zakończyła swój żywot wskutek rozszerzenia serca w Faraway Farm w Kentucky.

Księżę Walji w dniu 14 b. m. dosiadał osobiście kl. Lady Doon w Steeple Chase „Adjacent Hunt Race” i prowadząc wyścig z miejsca na miejsce wygrał go łatwo.

Spring Three Year old Stakes, 300 gwinei, 2000 mtr. wygrał ogier p. Sol Joel 3 letni „Potocki”, po og. Pommern z kl. Tatiana po Sunder, sprawiając dużą niespodziankę. Drugie miejsce zajął faworyt John o'London, zaś trzecie Cyclonic.

Newbury Spring Cup, 1,282 gwinei, 1600 mtr. wygrała klacz gniada Vantage Belle po og. Bachelor's Double z kl. Vantage. Drugie miejsce zajął Ceteb, zaś trzecie Orbindos, który w roku zeszłym biegał z powodzeniem, bez miejsca 16 koni.

— Austrja.

Przedświt — Handicap 6.500 szyl. — 1200 mtr.

1. 5 l. og. kaszt. Gömör (Pazman — Gretchen) 57½ kg., właściciel p. Ak. Horvat, żok. Tuss.

2. 4 l. kl. kaszt. Contra (Pazman — Recontra) 52½ kg., właściciel hr. Antoine Seilern, żok. L. Kovacs.

3. 5 l. og. kaszt. Inpair (Pazman — Ingeborg) 51½ kg., właściciel M-me Ignifer, żok. Stiglicz.

Bez miejsca: Nador 62½ kg., Pitykes 57 kg., Sator 52½ kg., Conny 51½ kg., Gogonendro 48½ kg., Arbogast 47½ kg., Hunyad 45 kg., Eros 45 kg.

Wygrane lekko 1½ dług. — 2½ dług. — 4eb. Czas 1'14.

Trener: Hith. Zwycięzca górował kondycją nad swymi przeciwnikami, biegał już bowiem w tym sezonie w Budapeszcie, gdzie dnia 8 b. m. wygrał korespondujący wyścig w Budapeszcie, a mian. Pestmegyerer — Handicap (1200 mtr.). Wspaniały sukces Pozmana jako reproduktora, bo wszystkie trzy jego produkty na francie.

Austrijski Jockey Club przeznaczył kwotę 1,200,000 szylingów w roku obecnym jako nagrody wyścigowe i premje hodowlane.

Radio popularyzuje wyścigi. W dniu 10 b. m. o godz. 17 min. 55 odbył się w Wiedniu wykład radiowy ogólnie cenionego Generalnego Sekretarza Sekcji Wyścigowej austrijskiego Jockey Clubu p. Marcina Hell'a na temat tegorocznego „Międzynarodowego Tygodnia Wyścigowego w Wiedniu” z szczególnem uwzględnieniem Wielkiej Nagrody Austrji.

Dwa wyścigi płaskie dla amatorów odbędą się we Wiedniu — Freudenau dn. 15 wzgl. 22 kwietnia, pierwszy z nich na dystansie 1000 mtr. zarezerwowany jest dla panów, drugi natomiast 900 mtr. dostępny jedynie paniom. Obydwa te biegi, wywołujące wśród wiedeńskich sfer sportowych wielkie zainteresowanie, będą rozegrane jako ostatni numer programu danego dnia wyścigowego.

Zeus, 5 l. og. gn. (My Prince — Girl Guide) własność mr. Welcome, który ubiegłego roku pobił w „Buccaneer Rennen” (3200 mtr.) znakomitą węg. klacz Parole, został zapisany do Wielkiej Nagrody Medjolanu (500.000 lir — 3000 mtr.), która dnia 17 czerwca b. r. rozegrana będzie.

Hr. de la Forest - Divonne znakomity francuski gentleman - rider będzie i w roku obecnym gościem stajni Cechoslawia, dla której w ubiegłym sezonie cały szereg wyścigów wygrał.

FRANCJA.

— **Capt. J. D. Cohn** posiadający wielką stajnię wyścigową we Francji zarejestrował swe barwy w Ameryce, zamierza więc i w tamtejszych wyścigach brać czynny udział. Do pewnego stopnia łączy go już stosunki z hodowlą amerykańską, bo pochodzący z jego chowu Sir Galahad III, zwycięzca Lincolnshire Handicap, powędrował jako ogier stadny swego czasu do Ameryki.

— **Ulgi dla aspirantów - jockeyów** w wyścigach płaskich we Francji uregulowano w ten sposób, że na wszystkich torach Société l'Encouragement i na innych wielkich torach paryskich tudzież na większych torach prowincjonalnych korzystają aspiranci w biegach poniżej 10.000 franków z ulgi 2 i pół kg., o ile nie wygrali 30 wyścigów. Zarządzenie to ulega jeszcze modyfikacji o ile aspirant dosiada konia trenera u którego praktykuje. W wypadku tym korzystają aspiranci z 4 kg. ulgi o ile nie wygrali jeszcze 15 wyścigów, a ci którzy jeszcze 40 wyścigów nie wygrali, korzystają z ulgi 1 i pół kg. Jak z powyższego wynika, zachodzi tu tendencja mająca na celu korzyść tych stajen, które zadają sobie trud kształcenia aspirantów - jockeyów. Jest to zatem bardzo słuszne i rozsądne stanowisko.

— **Société d'Encouragement** wyznaczyło na rok obecny budżet w wysokości 17,133,100 franków jako nagrody i premje hodowlane. Z kwoty tej przypada na Longchamp 8,689,000 franków, na Chantilly 2,324,000 fr., na Deauville 2,686,000 fr., a na subwencje dla prowincji i kolonji 225,300 franków.

— **Ogier stadny Lemberg**, zwycięzca Derby 1910 roku, padł w stadzie „Hamilton House” nie pozostawiając godnego przedstawiciela linii męskiej. Natomiast córki Lemberga zdołały już dać w stadzie, konie wysokiej klasy jak Mon Talisman we Francji i Celliota w Austrji.

— **Duża inowacja została wprowadzona w Anglii**, mianowicie Epsom, gdzie są rozegrane duże nagrody a w tej liczbie Derby angielskie, zostało połączone ze stolicą koleją elektryczną, co wpłynie dodatnio na dotychczasowe trudności lokomocji do tej oddalonej od Londynu miejscowości.

— **Og. gn. Motrico** (Radames - Marignes), który zajął drugie miejsce w Wielkiej nagrodzie w Nicei a następnie wygrał Prix Miss Gladiator, został kupiony roczniakiem za 32.000 fr., w Deauville. Motrico jest zapisany do Wielkiej Nagrody Austrji, w której ma z całą pewnością biegać, będzie on groźnym i trudnym do zwalczania konkurentem.

— Francja.

Prix Juigne, 9 kwietnia, 75.000 fr. 2.100 mtr.

1) og. gn. Ivanoë, 3 l. 58 kg. po Cannobie z kl. Yveline.

2) og. kaszt. Ravigo, 3 l. 58 kg.

Wygr. o 2 dług. w 2.26⁷. Pierwszemu koniowi 84.600 fr.

Zwycięzca należy do p. E. Martinez de Hoz. Trener F. Carter.

Prix Fontainebleau, 25.000 fr., 2000 mtr.

Jockey Semblat. Bez miejsca 19 koni.

1) og. kaszt. Whirligig, 3 l. 54 kg. po Souvions Toi z kl. Whip-poorville.

2) og. c.-gn. Syram.

3) og. kaszt. Vieux Refrain.

Bez miejsca 5 koni a w tej liczbie Miel Rosa. Wygr. w 2.18 o 1½ dług.

Zwycięzca należy do Marquis de Liano.

Prix Greffulhe, 15 kwietnia, 30.000 fr., 2100 mtr.

1) og. gn. Ivanoë po Cannobie z kl. Yveline.

2) og. kaszt. Palais Royal.

3) og. gn. Marmot.

Bez miejsca 13 koni. Wygr. o głowę w 2.28.

Pierwszemu koniowi 189.400 fr. Zwycięzca należy do p. E. Martinez de Hoz.

Prix Miss Gladiator, 16 kwietnia, 30.000 fr. 2.200 mtr.

1) og. gn. Motrico, 3 l. 56 kg. po Radames, z kl. Martignes.

2) og. gn. Hébron, 3 l. 56 kg.

3) og. kaszt. Zopyre, 3 l. 56 kg.

Bez miejsca 4 konie. Wygr. o 1½ dług. w 2.47.

Pierwszemu koniowi 69.625 fr. Zwycięzca należy do p. de Rivaud, dosiadany był przez Herbet.

Prix Edgard Gillois, 18 kwietnia, 25.000 fr. 3.800 mtr.

- 1) og. kaszt. Bouda, 4 l. 57 kg. po Zerdust z kl. Bouche Close.
 - 2) og. kaszt. Sachet, 4 l. 54 kg.
 - 3) kl. kaszt. La Membrolle II, 4 l. 52½ kg.
- Bez miejsca 6 koni. Wygr. o 1 dług. w 4.24.

Pierwszemu koniowi 127.125 fr. Zwycięzca należy do p. H. Ternynck dosiadany był przez Sharpe. Bouda wygrał w r. b. 19 marca Prix Sardanapale, należy go zatem zaliczyć do lepszych starszych koni.

Ciągle jednak deszcze wpływają ujemnie na ustalenie szans poszczególnych trzylatków, które z nastaniem pogody mogą zmienić formę. Ivanoë (patrz rodowód i fotogr. na pierwszej stronie) jest synem Cannobie, który łączy w sobie krew Polymelusa i St. Simona, tak jak to ma miejsce u og. Coriolanus.

— Anglja.

Newburg Spring Cup, £ 1.282 — 1600 mtr.

- 1) kl. gn. Vantage Belle po Rachelor's Double z kl. Vantage, 4 l. 7.2 st.
 - 2) og. gn. Ceteb po Greenback, 5 l. 7.9 st.
 - 3) og. gn. Orbidos po Flying Orb 5 l. 8.13 st.
- Bez miejsca 16 koni. Wygr. o ¼ dług. w 1.46.

Spring Three Year Old Stakes, £ 300 — 2000 mtr.

- 1) 3 l. og. Potocki po Pommern z kl. Taliana.
- 2) 3 l. og. John O'London.
- 3) 3 l. og. Cyclonic.

Zwycięzca należy do p. Sol Joel.

Column Produce Stakes, £ 280.

- 1) og. gn. Flamingo po Flamboyant z kl. Lady Peregrine.
 - 2) w. kaszt. Sans Change.
 - 3) gn. og. Hereward.
- Bez miejsca trzy konie. Wygr. o szyć w 1.37½ sek.

Zwycięzca jest faworytem na Angielskie derby, należy do Sir Philipps. Dosiadany był przez Elliota. Z powodu karambolu Flamingo o mało wyścigu nie przegrał. W każdym bądź razie, Lord Derby który jest właścicielem drugiego konia, posiada już obecnie miarę swoich cracków, względem groźnego konkurenta.

Brandon Three Year Old Handicap, £ 383.

- 1) kl. gn. Scuttle po Captain Cuttle z kl. Stained Glass (9.4 st.).
 - 2) og. siwy Physie Ball (7.6 st.).
 - 3) og. gn. Delph (6.10 st.).
- Bez miejsca 15 koni. Wygr. o ¼ dług. w 1.50 sek.

Scuttle należy do Króla, była dosiadana przez Childs'a i na skutek zeszłorocznej formy, jest zaliczona do elity trzyletnich klaczy.

Craven Stakes, £ 975.

- 1) og. siwy Royal Minstrel po Tetratema z kl. Harpsichord (8.4 st.).

2) w. gn. Miscou (8 st.).

3) og. gn. Porthole (9.4 st.).

Bez miejsca 7 koni.

Zwycięzca należy do Capt Gough.

Bartlow Stakes, £ 408, dla 2 lat.

- 1) w. kaszt. High Hat po Prince Galahat.
- 2) og. gn. Danish Prince po My Prince.
- 3) kl. kaszt. Tobique po Athlone.

Tobique, która uprzednio wygrała bardzo łatwe dwa wyścigi, na skutek obciążenia wagą (oddając 8 lb. ogierom plus różnicę płci) wyścig ten przegrała, sprawiając właścicielowi i zwolennikom duże rozczarowanie.

Telegramy własne.

Wiedeń, 21 kwietnia.

Otwarty Handicap, dla starszych koni.

- 1) og. kaszt. Inpair (Pazman i Ingeborg) 58 kg.
 - 2) w. gn. Mister Strudz (Batlinglass i Stagira) 56½ kg.
 - 3) og. k. Schonnai (Spion Kop i Lily Water) 52½ kg.
- 6 koni bez miejsca. Wygr. o łeb, trzeci o szyć.

Paryż, 22 kwietnia.

Prix Biennial, 2000 mtr. 50.000 fr. dla 3 let.

- 1) Kantar (Alcantara - Karabé).
 - 2) Cri de Guerre (Martial - Cruseilles).
 - 3) Whirling (Souviens Toi - Whippoorville).
- (Bez miejsca Mourad). Wygr. o ½ dług.

Prix Biennial (dla starszych koni) 3000 mtr. 75.000 fr.

- 1) Sachet (Jus d'Orange - Sweetie).
 - 2) Cistercien (Nimbus - Censored).
 - 3) Eden (Ksar - Edmée).
- (Bez miejsca 6 koni). Wygr. o 2½ dług.

Medjolan, 21 kwietnia.

Wielki Steeple-Chase. 5.000 mtr. 100.000 lir.

- 1) Dorval 5 l. p. R. Gualino 69½ kg.
 - 2) Shamroe 5 l. p. N. Castolini 70 kg.
 - 3) Affectueux st. p. Olry Roederer 69½ kg.
- (Wygr. o 3 dług.).

Lingfield, 20 kwietnia. Spring Stakes £ 500, 1600 mtr.

- 1) Sunny Trace 3 l. 50½ kg.
- 2) Tuborg 3 l. 50½ kg.
- 3) Maer Hills 3 l. 47½ kg.

Sunny Trace (po Abbots Trace - Moya) należy do lorda Dewar i był zaliczony w r. z. do najlepszych dwulatków.

— **Edzio, 6 let. og. gn. p. M. Róga** w środę 25 b. m. na rannej robocie, cantrując w odwrotną stronę pod żokejem Szyszkowskiem upadł wraz z jeźdźcem, i jak się okazało poniósł śmierć na miejscu. Żokej Szyszkowski oprócz silnego potłuczenia jak się wydaje narazie żadnych poważniejszych uszkodzeń nie doznał.

Świeże jaja bażancie i żywe bażanty

w kwietniu, maju, czerwcu

tanio dostarcza przy najlepszej obsłudze

A. VALLÀ

Skrzynka pocztowa 700. PRAGA (Czechosłowacja).

Najmniejsze zamówienie 50 sztuk.

CENA OGŁOSZEŃ: Cała strona 200 zł., 1/2 strony 100 zł., 1/4 strony 60 zł., 1/8 strony 35 zł.